

BIULETYN INFORMACYJNY

Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie



numer 2 kwiecień–czerwiec 2022

W NUMERZE:

Słowo od Dziekana	1
Czterdzieści lat minęło... jak jeden dzień!	3
Droga do zawodu radcy prawnego. Rozkwit zawodu i samorządu radcowskiego	7
Mecenas Władysław Wójcik wyróżniony medalem Świętego Iwo Helory	19
Przyjść z pomocą cudzoziemcom w potrzebie... Kryształowe Serce Radcy Prawnego dla radcy prawnego Anny Stramy	21
Książki prawnicze z autografami. Radca prawny dr Piotr Cybula wyróżniony w XIV Konkursie „Kryształowe Serce Radcy Prawnego”	23
Kilka refleksji na temat Avocat à la Cour d’Appel de Toulouse, czyli francuskiego adwokata z Tuluzy	25
Odkrywamy Czarnogórę	28
Komunikat Rzecznika Funduszu Seniora	29
Aplikanci OIRP w Krakowie docenieni w Konkursie Arbitrażowym!	30
XV Turniej Szachowy Prawników	31
Mistrzostwa Polski Radców Prawnych w Halowej Piłce Nożnej	32
Integracja z wiosłami w rękach. Majowy spływ kajakowy	34
III Otwarte Mistrzostwa Krakowa Lekarzy i Prawników w Badmintonie	36
Woda. Mój żywioł	38
Niech państwo stanie: wyłączmy rząd! Po Konferencji Jubileuszowej 25 lat <i>Konstytucji RP</i>	40
Prawo do bycia offline. Konferencja „Law, Technology and Labour”	43
Pocztówka z Lizbony i konferencji prawników internacjonalistów!	45

OKRĘGOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH

BIURO RADY

ul. Płk. Francesco Nullo 8/4, 31-543 Kraków
tel. 12 410-84-00; 12 410-82-60, fax. 12 410-84-01
e-mail: biuro@oirp.krakow.pl

www.oirp.krakow.pl

Bank PEKAO SA III o/Kraków Nr 72 1240 2294 1111 0000 3708 7100

BIULETYN INFORMACYJNY

Numer 2

kwiecień–czerwiec 2022

Materiały zebrała i opracowała: Karolina Kolary

Prepress: Oficyna Wydawnicza Pegaz

Nakład: 4500 egzemplarzy

ISSN: 2544-7335



BIURO RADY czynne:

poniedziałek w godz. 9.00–17.00

wtorek–piątek w godz. 8.00–16.00,

DZIAŁ APLIKACJI:

poniedziałek–piątek w godz. 8.00–16.00

Słowo od Dziekana



RADCA PRAWNY DR **MARCIN SALA-SZCZYPIŃSKI**

Dziekan Rady OIRP w Krakowie

Rolą samorządów zawodów zaufania publicznego, takich jak radcowie prawni i adwokaci, jest zapewnienie pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu przez przedstawicieli tych profesji, zagwarantowanie wysokiego poziomu usług prawnych, świadczonych przez osoby odpowiednio przygotowane do wykonywania zawodu, a także cechujących się nienaganną postawą moralną. Tak rolę naszego samorządu lapidarnie przedstawił Rzecznik Praw Obywatelskich Marcin Wiącek, zgłaszając swój udział w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie o sygn. akt K 6/22, zainicjowanej wnioskiem grupy posłów. Przedmiotem tego wniosku jest zgodność z Konstytucją RP regulacji dotyczących przynależności do izby adwokackiej lub izby radców prawnych na podstawie kryterium miejsca położenia siedziby zawodowej lub miejsca zamieszkania. Jak wskazał Rzecznik, problematyka poruszona we wniosku pozostaje w związku z prawem do skutecznej pomocy prawnej ze strony niezależnego prawnika w postępowaniach sądowych i pozasądowych, a zatem wiąże się z prawem do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz prawem do obrony (art. 42 ust. 2).

Uwzględniając realia polityczne i niechęć do samorządów zawodów zaufania publicznego (ze względu na ich definicyjną „samorządność” i rolę w gwarantowaniu obywatelskiego prawa do sądu i obrony), musimy być świadomi, że wspomniany wniosek do Trybunału Konstytucyjnego może otworzyć drogę do zakończenia funkcjonowania samorządu, jaki znamy od 40 lat.

Mąci to radość ze świętowania w bieżącym roku jubileuszu 40-lecia naszego samorządu, choć oczywiście jej nie przekreśla; skłonny jestem nawet twierdzić, że motywuje nas do działania i konsoliduje. Tym bardziej warto umacniać nasz samorząd, poczucie wspólnoty wartości i celów. W obliczu zapowiedzi reform wymiaru sprawiedliwości,

zakładających jego „spłaszczenie” musimy dbać o nasz samorząd – aby nie płaszczyć się, ale z godnością i podniesionym czołem reprezentować interes klientów, a równocześnie bronić wartości zawodu zaufania publicznego; by zgodnie z rotą naszego ślubowania „zachować tajemnicę zawodową, postępować godnie i uczciwie, kierując się zasadami etyki radcy prawnego i sprawiedliwości”.

24 czerwca 2022 roku miała miejsce Gala 40-lecia samorządu radców prawnych. Spotkaliśmy się w Operze Krakowskiej, by wspólnie świętować, a przede wszystkim, by podziękować i uhonorować osoby, które od 40 lat tworzą ten samorząd i kształtują jego oblicze.

Definiując rolę samorządu radców prawnych, Rzecznik Praw Obywatelskich skupił się na zadaniach ustawowych. Przekonany jednak jestem, że chcąc zbudować silną wspólnotę, nie można ograniczać się wyłącznie do zadań ustawowych – od lat staramy się, by samorząd pełnił też rolę swoistego „trzeciego miejsca”, w znaczeniu, jakie pojęciu temu nadał socjolog Ray Oldenburg. „Trzecie miejsce” to miejsce, które oddziela środowisko życia w domu i pracy. Jest przestrzenią, w której spędzamy wolny czas, spotykamy przyjaciół, rozwijamy swoje pasje. Trzecie miejsca wzmacniają w nas poczucie przynależności do danej społeczności, a także wzmacniają więzi z innymi; to także miejsca, gdzie utrwalają się lub ewoluują ważne w danym środowisku wartości.

Na Gali 40-lecia uhonorowaliśmy okolicznościowym medalem tych wszystkich, którzy aktywnie włączyli się w działalność samorządu we wszystkich obszarach jego funkcjonowania. Medal nie ma koloru – złotego, srebrnego ani brązowego – bo przyznawany jest za zasługi: zasługi dla wspólnoty samorządowej, a nie za rywalizację w jej gronie. To jednak wciąż medal za zasługi, a nie medal pamiątkowy, rozdawany wszystkim chętnym. To szczególne wyróżnienie

i podziękowanie. Serdecznie gratuluję i dziękuję wszystkim, którzy przyczyniają się do budowy i umacniania naszego samorządu.

W związku z obchodami 40-lecia samorządu radców prawnych zwołany został także Nadzwyczajny Krajowy Zjazd Radców Prawnych. Zjazd rozpoczął się 6 lipca, czyli dokładnie w czterdziestą rocznicę uchwalenia ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych. Zapoczątkowała go gala jubileuszowa w Teatrze Polskim w Warszawie. W kolejnych dwóch dniach delegaci na Zjazd wzięli udział w obradach, których przedmiotem były zmiany Kodeksu Etyki Radcy Prawnego oraz Uchwały w sprawie zasad przeprowadzania wyborów do organów samorządu radców prawnych.

Szczegółowa prezentacja zmian merytorycznych, uchwalonych przez Zjazd (dotyczących między innymi tajemnicy radcowskiej, konfliktu interesów, informowania o wykonywaniu zawodu, *success fee*), będzie przedmiotem osobnych analiz i szkoleń. Ja chciałbym poświęcić chwilę uwagi nie treści zmian, ale formie dyskusji i sposobowi głosowania nad tymi zmianami.

Niestety odnoszę wrażenie, że większość delegatów z Izby „koalicji rządzącej” przy głosowaniach nad propozycjami zmian do KERP i poprawkami do nich kierowała się nie własną oceną, ale otrzymanymi wcześniej instrukcjami. Najlepszym przykładem jest głosowanie w sprawie zapisów KERP dotyczących posługiwania się stopniami i tytułami naukowymi. Zgodnie z pierwotną propozycją pierwszego dnia obrad uchwalono wykreślenie z art. 4 KERP drugiego zdania (Radca prawny przy wykonywaniu czynności zawodowych obowiązany jest używać wyłącznie tytułu zawodowego „radca prawny”. Nie ogranicza to prawa do informowania o posiadaniu innych tytułów zawodowych oraz stopni i tytułów naukowych.). W praktyce oznaczałoby to, że posługiwanie się stopniem lub tytułem naukowym stanowiłoby delikt dyscyplinarny. Intencją autora zmiany było (zapewne) wyeliminowanie dualizmu tytułowego: radca prawny/adwokat, ale niestety wylano dziecko z kąpielą. Nie pomogły żadne argumenty: że stopnie i tytuły są powodem do dumy, że stanowią osiągnięcie, którego nie należy ukrywać, że takie ograniczenie nie jest znane innym zawodom. Instrukcje przesłane esemesem nakazywały, jak widać, przyjąć zmianę bez poprawek i polecenie wykonano; zmianę przegłosowano. Argumenty przeciw zmianie były jednak na tyle mocne, że kolejnego dnia w szczególnym trybie (autopoprawki) przeprowadzono kolejne głosowanie, w wyniku którego zdanie drugie art. 4 KERP otrzymało brzmienie: „Nie ogranicza to prawa do posługiwania

się posiadanymi stopniami i tytułami naukowymi”. Taką zmianę, kierunkowo przeciwną wobec głosowanej dzień wcześniej, ponownie bez trudu przegłosowano. Bez obaw o odpowiedzialność dyscyplinarną mogą zatem podpisać się pod niniejszym wstępem, dodając przed nazwiskiem „dr”.

To smutne, że do części delegatów nie trafiały żadne argumenty (prawdopodobnie nawet ich nie rozważali), a sposób głosowania zmieniali dopiero (znów: automatycznie i bez żadnej refleksji), gdy trafił do nich esemes ze zmienionymi instrukcjami. Bierzymy zły przykład z dyscypliny głosowań parlamentarnych, oderwanych często od zdrowego rozsądku, za to związanych lojalnością wobec wydających dyspozycje. Lojalnością różnorodnie motywowaną... Ta lojalność prowadzi do niepotrzebnych podziałów w łonie samorządu, określonych przynależnością do konkretnej Izby.

A poza tym uważam, że należy wprowadzić w naszej ordynacji zasadę incompatibilitas... Z uporem Katona powtarzam to przy każdej okazji i zgłaszam w tej sprawie formalne wnioski od Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych w 2018 roku. Także na tym Zjeździe zgłosiłem poprawkę dotyczącą wprowadzenia zasady zakazu łączenia mandatów ustawowych organu samorządu radców prawnych. Celem takiej regulacji jest uniknięcie sytuacji faktycznych i formalnych, w których osoby pełniące funkcje znalazłyby się w sytuacji mogącej prowadzić do konfliktu interesów, albo ryzyka nierzetelnego wykonywania swoich funkcji. Ten temat stawał już kilkakrotnie na obradach; zazwyczaj był ucinany uzasadnieniem, że ma konotacje personalne, bo odnosi się do konkretnych osób. Wydawało mi się, że podjęcie takiej uchwały na dwa lata przed wyborami jest oderwane od jakichkolwiek związków personalnych, a jednocześnie pewien jestem, że zasadne jest wprowadzenie takiego samoograniczenia, bo to jest samoograniczenie naturalnych skłonności do zagarniania coraz większej liczby funkcji, szczytów i ryczałtów. Skoro samorząd liczy 50 tys. członków, to wskazywanie, że tylko kilka osób jest godnych pełnienia funkcji, nie bardzo mnie przekonuje. Znamienne, że przeciwko wprowadzeniu takiego ograniczenia były właśnie osoby łączące stanowiska, z rozbrajającą argumentacją – wybierani są najlepsi, a zakaz łączenia stanowisk ograniczałby swobodę działalności samorządowej. Brak słów, ale cóż, przykład idzie z samej góry...

Szanowni Państwo – mimo wszystko życzę spokojnych wakacji, udanego odpoczynku. Zbierajmy siły na jesień i zimą, bo, jak większość z nas, mam wrażenie, że będą nam wyjątkowo potrzebne. ■

Czterdzieści lat minęło... jak jeden dzień!



RADCA PRAWNY **KAROLINA KOLARY**

Wicedziekan Rady OIRP w Krakowie

Minęło czterdzieści lat od uchwalenia i wejścia w życie ustawy o radcach prawnych. Jak mówił dziekan, dr Marcin Sala-Szczypiński, czterdzieści lat to wiek symboliczny, kojarzący się z dojrzałością, stabilizacją i doświadczeniem. To znakomita okazja do podsumowań, wspomnień, ale także – do wspólnego świętowania.

Z okazji Jubileuszu Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie przygotowała wiele wydarzeń, o różnym charakterze. Ich głównym, bez wątpienia, elementem była jubileuszowa Gala, która odbyła się 24 czerwca 2022 r. w Operze Krakowskiej.

Chciliśmy, żeby ten wieczór był wieczorem pełnym wspomnień, a równocześnie wieczorem bardzo „naszym” – krakowskim, czy też raczej małopolskim, bo przecież OIRP w Krakowie to także radcowie tarnowscy i nowosądecki. Naszych Gości witał zatem Lajkonik, a obwarzankami częstowały krakowianki; stąd także pomysł otwarcia Gali hejnałem, odegranym przez hejnalistę z wieży Mariackiej.).

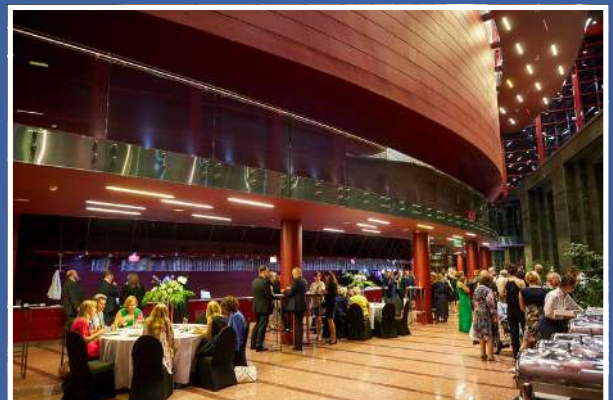
Tego wieczoru świętowaliśmy z przedstawicielami honorowych patronów wydarzenia – Rzecznika Praw Obywatelskich i Miasta Krakowa, a także z przedstawicielami województwa małopolskiego, Krajowej Rady Radców Prawnych, samorządów zawodowych zawodów zaufania publicznego oraz z wieloma przyjaciółmi Samorządu. Bohaterami tego święta byli jednak również – czy może raczej należałoby powiedzieć: przede wszystkim – radcowie prawni. Mieliśmy ogromną przyjemność i honor wręczyć przyznane osobom zasłużonym dla Samorządu pamięt-

kowe medale 40-lecia, a także być świadkami wręczenia radcom prawnym: mec. Alicji Juszczyk, mec. Zofii Krok i Dziekanowi, mec. dr. Marcinowi Sali-Szczypińskiemu, przyznanych przez Prezydenta Miasta Krakowa odznak *Honoris Gratia*.

Jubileusz czterdziestolecia nieuchronnie prowadził do skojarzeń z Samorządem – Czterdziestolatkiem, a stąd był już tylko krok do myśli o Czterdziestolatku, którego









niektórzy z nas pamiętają z Telewizji Polskiej (z okresu, gdy jeszcze zdarzało się nam ją oglądać...). Tak doszło do zaprezentowania na jubileuszowej Gali nagrania piosenki „Czterdziestolatek”; niegdyś w wykonaniu Andrzeja Rosiewicza, a teraz zespołu StandBy Blue, którego częścią są nasi tarnowscy radcowie: Wiesław Hudyma, Grzegorz Kuczek i Mateusz Mądel. Do piosenki powstał wideoklip (czterdziestolatkowi może bardziej wypada powiedzieć – teledysk?), którym, nie bez pewnej dumy, mogliśmy się naszym Gościom pochwalić:) Nie można też nie wspomnieć o jeszcze jednym materiale – wspomnieniowym filmie. Mając ambicję podsumowania w nim wszystkich czterdziestu lat, wiedzieliśmy z góry, że jest to ambicja niespełnialna. Bogactwa wydarzeń; wspaniałych, ale także trudnych doświadczeń tych lat, zwyczajnie nie da się zmieścić w tych kilku minutach. Można jednak pokazać wspomnienie kilku osób (znów, siłą rzeczy, nie wszystkich, tu zadziałały ograniczenia czasowe), które pracy dla samorządu poświęciły wiele lat – a także nadziei i marzeń kilku innych. Kto z państwa nie miał okazji uczestniczyć w jubileuszowej Gali, może zobaczyć film na izbowym kanale YouTube.

Wracając myślami do tego jubileuszowego wieczoru oraz do wspomnień i podsumowań, którymi udało się nam z państwem podzielić, prawem autora tego krótkiego tekstu muszę także nawiązać do mojego ukochanego wspomnieniowego „dziecka”: powstałego z okazji 40-lecia Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie zbioru wywiadów z radcami prawnymi, którzy ten Samorząd tworzyli, rozwijali i poświęcili mu wiele lat swojego życia. Poddając pomysł projektu, który ostatecznie zadebiutował jako „Gen prawa”, w najśmielszych snach – jak banalnie by to zabrzmiało – nie przypuszczałam, że powstanie tak fascynujący materiał. Przysłuchując się rozmowom prowadzonym przez znakomitego red. Zbigniewa Bartusia

(raz jeszcze najgłębszy ukłon, Redaktorze!) bardziej niż kiedykolwiek zdałam sobie sprawę, że ten Samorząd to nie tylko organizacja, ale przede wszystkim ludzie – i to ludzie, których opowieść jest fascynująca; że za wszystkim, co dziś obecnie mieści się pod adresem Francesco Nullo 8/4 stoi Historia, i to właśnie taka przez duże „H”. Bardzo gorąco zachęcam wszystkich państwa do lektury; nie dlatego, że czuję się z tą publikacją całym sercem związana, ale dlatego, że naprawdę warto tę Historię poznać – i dlatego (Redaktorze, ukłon po raz drugi!), że to się naprawdę czyta!

W tym miejscu mała, ale ważna dygresja: mam pełną świadomość tego, że zarówno w nagraniu wspomnieniowego filmu, jak i w „Genie prawa” wielu osób po prostu brakuje. Nie da się stworzyć samorządu, którym teraz jesteśmy, bez wspólnego wysiłku bardzo wielu osób – i nie da się pokazać wszystkich tych osób w tak krótkich formach. Najbardziej zaś nie da się dokonać naprawdę dobrego wyboru z tego zasłużonego grona kilku osób, tak aby mieć pewność, że jest to wybór w pełni i jedynie słuszny. Pozostaje zatem niedosyt, ale niedosyt w pewien sposób dobry, bo oparty na świadomości, że samorząd stoi na mocnym fundamencie całej społeczności ludzi, którzy potrafili tak wiele mu poświęcić. Czapki z głów, dla wszystkich państwa!

I na koniec zapowiedź: „Gen prawa” to niejedyna książka, którą w tym roku będziemy chcieli państwu zaprezentować. Trzech redaktorów: dr Michał Araszkiewicz, dr Michał Krok i dr Marcin Sala-Szczypiński intensywnie pracuje nad jubileuszową publikacją prac naukowych autorstwa radców prawnych Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie. Planujemy obchody jubileuszu 40-lecia zamknąć grudniową konferencją, która pozwoli pokazać państwu tę zbiorową pracę. Zatem, mamy nadzieję, do zobaczenia! ■

Droga do zawodu radcy prawnego. Rozkwit zawodu i samorządu radcowskiego



RADCA PRAWNY **MICHALINA NOWOKUŃSKA**
Dziewkan Rady OIRP w Krakowie VII i VIII kadencji (2007–2013)

I.

Gdy na przełomie 2016 i 2017 roku spisałam historię krakowskiego samorządu radców prawnych, która została opublikowana przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Krakowie w wydaniu książkowym pt. „XXXV lat Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie, Historia w dokumencie”, nie przypuszczałam, że już w 2020 roku przyjdzie nam wykonywać zawód radcy prawnego, zawód zaufania publicznego w niezwykle trudnych warunkach, w których bezpośredni kontakt z klientem, z pracodawcą, czy z koleżanką lub kolegą radcą prawnym będzie znacznie utrudniony, a czasem nawet niemożliwy.

Niespodziewany na świecie, w tym także w naszym kraju, chaos wywołany wstrząsami i nagłymi zdarzeniami, których nikt nie przewidział, a przede wszystkim epidemia, zmusił nas do odnalezienia się w nowej rzeczywistości, do podjęcia dotychczas nieznanych wyzwań, być może do nowego spojrzenia na sposób wykonywania zawodu radcy prawnego oraz na strukturę i zadania radców prawnych przy zachowaniu fundamentalnych zasad, kompetencji i uprawnień. W moim przekonaniu, w obecnie trudnych,

ale ciekawych czasach, niewątpliwie pomóc nam może także spisana przeze mnie historia krakowskiego samorządu radców prawnych. Zachęcam do jej przeczytania.

Sięgnijmy jednak pamięcią do okresu wcześniejszego; nie sposób bowiem projektować przyszłość samorządu radcowskiego i sposób wykonywania zawodu radcy prawnego w nowych czasach, nie pamiętając o przeszłości. Już w okresie poprzedzającym uchwalenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 6 lipca 1982 roku ustawy o radcach prawnych¹, dalej zwanej ustawą, determinacja i konsekwencja w działaniu „ojców samorządu”, którzy zmierzali do utworzenia nowego zawodu prawniczego, była widoczna i budziła zainteresowanie w odbiorze społecznym. Działalność ta była przede wszystkim merytoryczna i spokojna, poparta argumentami, budziła zaufanie i przemawiała do wyobraźni osób potrzebujących tego rodzaju usług prawnych. Warto o tym pamiętać.

II.

W okresie międzywojennym pojawiła się potrzeba zapewnienia obsługi prawnej podmiotom prawa publicznego,

¹ Dz.U. 1982 Nr 19 poz. 145.

takim jak: spółki handlowe, banki, organy samorządu, organizacje społeczne. Także duże przedsiębiorstwa oraz grupy podmiotów tworzonych przez osoby fizyczne i osoby prawne prowadzące działalność gospodarczą wymagały merytorycznej obsługi prawnej. Struktury organizacyjne ww. podmiotów przewidywały stanowisko radcy prawnego, na którym zatrudniano prawników mających odpowiednie kwalifikacje i przygotowanie zawodowe do świadczenia usług prawnych na rzecz danego podmiotu. W tamtym okresie terminem „radca prawny” posługiwali się adwokaci, którzy świadczyli usługi prawne na rzecz wymienionych podmiotów, używając wówczas łącznie terminu „adwokat – radca prawny”. W tym czasie zawodem prawniczym ustawowo uregulowanym był zawód adwokata. Przepisy regulujące wykonywanie tego zawodu wprowadziły zakaz łączenia wykonywania zawodu adwokata z piastowaniem urzędu w służbie państwowej, z pracą w przemyśle lub handlu i równocześnie wyjątek od zakazu, dotyczący „czynności radcy prawnego”. Taka regulacja prawna podyktowana była zapewnieniem potrzeby fachowej pomocy prawnej w obsługiwanych podmiocie.

III.

W tym czasie status prawny radcy prawnego nie był uregulowany przepisami o charakterze powszechnym, opierał się jedynie na pragmatykach urzędniczych, przepisach wewnętrznych obsługiwanego podmiotu oraz na umowach zawieranych z pracodawcą. W okresie powojennym organy władzy państwowej także początkowo korzystały z pomocy prawnej, udzielanej przez radców prawnych, zaliczanych do kadry pracowników umysłowych zatrudnionych w stosunku pracy lub na podstawie umów cywilno-prawnych. Również przedsiębiorstwa państwowe organizowały obsługę prawną, świadczoną przez radców prawnych, jednakże w ograniczonym zakresie, z uwagi na scentralizowany model gospodarki. W późniejszym okresie, z chwilą powstania jednostek gospodarki uspołecznionej, obsługa prawna tych jednostek należała właśnie do radców prawnych, którzy występowali w sporach przed Komisjami Państwowego Arbitrażu Gospodarczego. Stopniowo wykształcał się odrębny zawód radcy prawnego.

IV.

W 1957 roku do obsługi prawnej jednostek państwowych zatrudnionych było 2764 radców prawnych, z których 1276 wpisanych było na listy adwokatów. W 1965 roku na listy adwokatów wpisanych było 1271 adwokatów – radców prawnych. Pięć lat później adwokatów – radców prawnych było 1216². Nie notowano mimo to aktywności idącej w kierunku rozpoczęcia procesu legislacyjnego, zmierzającego do określenia statusu radcy prawnego. Zawód radcy prawnego regulowały różne branżowe instrukcje, okólniki ministerialne lub instrukcje naczelnych organów administracji resortowej.

Podstawowe zasady obsługi prawnej administracji i gospodarki uspołecznionej zostały uregulowane dekretem z dnia 2 czerwca 1954 roku o zastępstwie sądowym władz, urzędów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych. Dopiero w dniu 13 grudnia 1961 roku Rada Ministrów podjęła Uchwałę Nr 533 w sprawie obsługi prawnej przedsiębiorstw państwowych, zjednoczeń oraz banków państwowych³. Była to uchwała o zasadniczym znaczeniu dla radców prawnych. Obsługę prawną zgodnie z ww. uchwałą wykonywali radcowie prawni, samodzielni referenci prawni pod kierunkiem radców prawnych, adwokaci oraz inne osoby prawne, stosownie do wytycznych zawartych w Zarządzeniu Nr 62 Prezesa Rady Ministrów z dnia 3 lipca 1962 roku w sprawie ogólnych zasad organizacji obsługi prawnej przedsiębiorstw państwowych, zjednoczeń oraz banków państwowych. Powyższa uchwała na mocy zawartych w niej przepisów końcowych stosowana była również przez organizacje spółdzielcze i stowarzyszenia prowadzące działalność gospodarczą oraz przez państwowe jednostki organizacyjne niebędące przedsiębiorstwami, w zakresie nieuregulowanym przepisami o stosunkach służbowych w tych jednostkach. Wyżej wymieniona uchwała uregulowała zasady wykonywania obsługi prawnej, prowadzenie list radców prawnych, przesłanki wpisu na listę radców prawnych, prowadzenie przez Państwowy Arbitraż Gospodarczy pozaetatowej aplikacji arbitrażowej, organizację egzaminu na stanowisko radcy prawnego oraz nadzór nad obsługą prawną wykonywaną przez radców prawnych.

Zgodnie z tą uchwałą radca prawny zatrudniony był na stanowisku radcy prawnego i wykonywał samodzielnie obsługę prawną jednostki gospodarki uspołecznionej,

² Adam Redzik, Tomasz J. Kotliński, Naczelna Rada Adwokacka, Redakcja „Palestry”, *Historia adwokatury*, Warszawa 2012.

³ MP z 1961 roku Nr 96 poz. 406.

w której był zatrudniony. Listy radców prawnych prowadzone były przez okręgowe komisje arbitrażowe. Każdy radca prawny wpisany był na listę radców prawnych danego pracodawcy, na podstawie zawartej z nim umowy o pracę. Rozwiązanie umowy o pracę z danym pracodawcą powodowało skreślenie radcy prawnego z tej listy, a następnie, gdy radca prawny zatrudnił się u innego pracodawcy, wpisywany był przez okręgową komisję arbitrażową na listę radców prawnych następnego pracodawcy.

Na listę radców prawnych mogła być wpisana osoba, która ukończyła wyższe studia prawnicze, była co najmniej przez 3 lata zatrudniona w jednostce gospodarki społecznej, w administracji gospodarczej, w organach prezydiów rad narodowych lub w innych organach państwowych, nadto odbyła aplikację sądową lub arbitrażową, złożyła egzamin na stanowisko radcy prawnego i której dotychczasowa praca oraz postawa obywatelska dawała rękojmię należytego wykonywania obowiązków radcy prawnego. Radcą prawnym mogła być także osoba wpisana na listę adwokatów lub posiadająca kwalifikacje do uzyskania wpisu na tę listę. Radcami prawnymi nie mogli natomiast być adwokaci wykonujący zawód adwokacki oraz pozostający w czynnej służbie sędziowie, prokuratorzy, notariusze, asesorowie sądowi lub prokuratorzy, a także osoby orzekające w komisjach arbitrażowych.

Państwowy Arbitraż Gospodarczy prowadził aplikację arbitrażową pozaetatową oraz organizował egzaminy na stanowisko radcy prawnego. Egzamin na stanowisko radcy prawnego przeprowadzała komisja złożona z prezesa okręgowej komisji arbitrażowej, sędziego wyznaczonego przez prezesa sądu wojewódzkiego, przedstawiciela wojewódzkiej rady narodowej i przedstawiciela Zrzeszenia Prawników Polskich.

Przepisy uchwały przewidywały również postępowanie dyscyplinarne prowadzone na wniosek prokuratora wojewódzkiego, prezesa sądu wojewódzkiego lub przewodniczącego delegatury Najwyższej Izby Kontroli przez określony uchwałą zespół. Postępowanie dyscyplinarne prowadzone było w razie ujawnienia faktów nienależytego wykonywania obowiązków radcy prawnego lub okoliczności podważających zaufanie, jakiego wymagano od pracownika pełniącego funkcję radcy prawnego. Uchwała przewidywała następujące kary: upomnienie, nagana lub skreślenie z listy radców prawnych. Skreślenie z listy radców prawnych miało miejsce wówczas, gdy radca prawny nie dawał rękojmi należytego wykonywania

obowiązków lub gdy narażał interes społeczny na szkodę. Osoba skreślona z listy radców prawnych nie mogła wykonywać funkcji radcy prawnego i nie mogła ubiegać się o ponowne objęcie tej funkcji przez okres wskazany w decyzji zespołu.

Trzeba przyznać, że uchwała była, jak na ówczesne czasy, bardzo nowatorska i stanowiła fundament, na którym można było budować i rozwijać nowy zawód – zawód radcy prawnego. Zawarte w uchwale regulacje, odnoszące się do zasad wykonywania obsługi prawnej przez radcę prawnego, zostały później przejęte przez ustawę z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych. W okresie obowiązywania ww. uchwały środowisko radców prawnych bardzo się uaktywniło; nie tylko zawodowo, ale także społecznie, między innymi poprzez nawiązanie współpracy z Oddziałami Wojewódzkimi Zrzeszenia Prawników Polskich. Aktywnym działaczem Zrzeszenia Prawników Polskich w Oddziale Wojewódzkim w Krakowie był radca prawny Jerzy Kuszczak, który przez dwie kadencje pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego Zrzeszenia Prawników Polskich w Krakowie, a także radca prawny Andrzej Hanusz, który pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego Zrzeszenia Prawników Polskich w Tarnowie. Ponadto w Oddziale Wojewódzkim Zrzeszenia Prawników Polskich w Krakowie utworzone zostało Koło Radców Prawnych, w którym radcowie prawni gromadzili się na cyklicznych szkoleniach i innych spotkaniach zawodowych. Niezależnie od działalności szkoleniowej prowadzona była działalność integracyjna społeczności radcowskiej. Prezesem Zarządu Koła Radców Prawnych w Krakowie był radca prawny Jerzy Kuszczak.

W okresie późniejszym, w latach 1980–1981, środowisko radcowskie i adwokacko-radcowskie ośrodków: warszawskiego, krakowskiego, katowickiego i gdańskiego postanowiło utworzyć nową strukturę organizacyjną radców prawnych, całkowicie niezależną od struktur dotychczas istniejących, opartą na ustawie o stowarzyszeniach z 1932 roku. Komitet założycielski „Stowarzyszenia Radców Prawnych w Polsce z siedzibą w Krakowie” podjął starania i przeprowadził czynności prawno-organizacyjne zmierzające do utworzenia pierwszej (w PRL) prawdziwie niezależnej organizacji prawników. W dniu 30 marca 1982 roku Stowarzyszenie zostało zarejestrowane z 16 oddziałami okręgowymi i 1200 członkami w całym kraju⁴. Radcowie prawni z naszej Izby: Andrzej Hanusz i Andrzej Polak byli współorganizatorami i członkami założycielami

⁴ „Biuletyn Informacyjny OIRP w Krakowie”, nr 2, kwiecień-czerwiec 2020, s. 45–47 i nr 3, lipiec-sierpień 2020, s. 47.

Stowarzyszenia, a także członkami Zarządu Głównego Stowarzyszenia.

Uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 6 lipca 1982 roku Ustawa o radcach prawnych⁵ określała zasady wykonywania zawodu radcy prawnego oraz zasady organizacji i działania samorządu radców prawnych. Ustawa weszła w życie z dniem 1 października 1982 roku. Ustawodawca wprowadził do ustawy zawód radcy prawnego i tytuł zawodowy radca prawny, który podlega ochronie prawnej – a także przesądził, że radcowie prawni wykonujący ten zawód zorganizowani są na zasadach samorządu zawodowego, który jest niezależny w wykonywaniu swoich zadań i podlega tylko przepisom prawa. Przynależność radców prawnych i aplikantów radcowskich do samorządu była i jest obowiązkowa, a nadzór zwierzchni nad samorządem radcowskim sprawuje minister sprawiedliwości. Ustawa była wielokrotnie nowelizowana i jej pierwotna wersja różniła się znacząco od aktualnego brzmienia. Samorząd radców prawnych nie był samorządem w pełnym znaczeniu tego słowa. Państwowy Arbitraż Gospodarczy nadal prowadził aplikację radcowską, organizował egzamin radcowski oraz prowadził jedną, alfabetyczną listę radców prawnych, dokonując wpisów radców prawnych na tę listę. Ścisłej rzecz ujmując, aplikację radcowską trwającą trzy lata prowadziła Okręgowa Komisja Arbitrażowa; egzaminy radcowskie przeprowadzała również wymieniona Komisja, z tym że w Komisji egzaminacyjnej uczestniczył przedstawiciel samorządu radcowskiego. Przedmiotowy i podmiotowy zakres świadczenia pomocy prawnej także, w świetle pierwotnego brzmienia ustawy, był zupełnie inny. Wykonywanie zawodu przez radcę prawnego polegało na obsłudze prawnej państwowych i spółdzielczych jednostek organizacyjnych. Ponadto radcowie prawni mogli także świadczyć pomoc prawną organizacjom społecznym i spółkom z udziałem kapitału państwowego i spółdzielczego. Radca prawny wykonywał obsługę prawną w stosunku pracy, ale mógł też ją wykonywać na podstawie umowy zlecenia (podczas gdy adwokat mógł doraźnie świadczyć obsługę prawną wyłącznie na podstawie umowy zlecenia). Ustawa przewidywała również odpowiedzialność dyscyplinarną radców prawnych. Ustawa o radcach prawnych w pierwotnym brzmieniu ustaliła zatem zasady wykonywania zawodu i zasady instytucjonalnego kształtowania się samorządu.

W następnych latach, w związku z rozwojem gospodarczym kraju, a także w efekcie wieloletnich starań środowisk prawniczych, doszło do uchwalenia przez sejm dwóch istotnych ustaw: w dniu 23 grudnia 1988 roku ustawy o działalności gospodarczej oraz w dniu 24 maja 1989 roku ustawy o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych. Ustawa o działalności gospodarczej w art. 24 stanowiła, że pomoc prawną dla podmiotów gospodarczych mogą świadczyć adwokaci i radcowie prawni w indywidualnych kancelariach, spółkach osobowych i kapitałowych oraz w spółdzielniach. Ustawa o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych spowodowała natomiast likwidację Państwowego Arbitrażu Gospodarczego. Rozpoznawanie spraw gospodarczych powierzono sądom gospodarczym w postępowaniu odrębnym. W związku z likwidacją arbitrażu to samorząd radcowski przejął funkcję prowadzenia list radców prawnych, prowadzenie aplikacji radcowskiej i prowadzenie egzaminu radcowskiego. Samorząd radcowski stał się prawdziwym samorządem.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 roku i przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 roku⁶, w art. 17 przesądziła, że zawód radcy prawnego jest zawodem zaufania publicznego, a samorząd radców prawnych sprawuje pieczę nad należyтым wykonywaniem zawodu radcy prawnego, w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Konstytucja weszła w życie z dniem 17 października 1997 roku.

V.

Po wejściu w życie ustawy o radcach prawnych, w okresie od 1 października 1982 roku do 25 września 1983 roku, funkcjonowała nowa struktura organizacyjna: Tymczasowa Krakowska Okręgowa Izba Radców Prawnych z siedzibą w Krakowie, działająca na obszarze województw: miejskiego krakowskiego, tarnowskiego i nowosądeckiego. Komitet organizacyjny samorządu radców prawnych ustanowił terenowych pełnomocników tymczasowych dla łącznie 19 tymczasowych okręgowych izb radców prawnych. Pełnomocnikiem Izby Krakowskiej został Jerzy Kuszczak.

W dniach 14 i 28 czerwca 1983 roku odbyło się I Zgromadzenie Delegatów Okręgowej Izby Radców Prawnych

⁵ Dz.U. Nr 19 poz. 145.

⁶ Dz.U. Nr 78 poz. 483.

w Krakowie, podczas którego przeprowadzone zostały pierwsze, historyczne wybory samorządowe. Wybory zakończyły okres funkcjonowania tymczasowych struktur samorządu radców prawnych. W dniu 28 czerwca 1983 roku rozpoczęła się I kadencja Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie i od tej pory rozpoczął się bieg dziejów krakowskiego samorządu radcowskiego.

Z dzisiejszej perspektywy doskonale widoczny jest ogromny trud pokoleń radców prawnych, włożony w budowę naszej samorządowej wspólnoty. Wystąpiło niespotykane dotąd zjawisko: zawiązała się zawodowa wspólnota samorządowa oraz wspólnota wartości, celów i tradycji. Ukształtowała się tożsamość zawodowa radcy prawnego. Każda z jedenastu kadencji była inna; obejmowała inne zadania, obowiązki i wyzwania oraz inne czasy. Każdy dziekan to inna osobowość, inny charakter, inne doświadczenie i umiejętności. Za każdym razem inne było pokolenie aplikantów radcowskich i radców prawnych. Mogę z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że hasłem przewodnim w całym XL-leciu samorządu radcowskiego była: Edukacja, Integracja i Promocja, z tym że wyrażana innymi słowami, dostosowanymi do ówczesnych czasów i możliwości, w różnych formach organizacyjnych stosownie do potrzeb środowiska i na miarę posiadanych środków finansowych.

VI.

A teraz trochę prywaty:

Zawód radcy prawnego wykonuję od jesieni 1976 roku, a z samorządem radcowskim jestem czynnie związana od samego początku jego powstania, jako że byłam delegatką na I Zgromadzenie Delegatów OIRP w Krakowie. Miałam przyjemność uczestniczyć w pierwszych, historycznych wyborach samorządowych, następnie w poszczególnych kadencjach brałam udział w pracach samorządu. W VII i VIII kadencji (lata 2007–2013) pełniłam funkcję Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych, w IX kadencji byłam członkinią Prezydium Rady, a w X i XI kadencji – członkinią Rady.

Skoncentruję się na VII i VIII kadencji Rady OIRP oraz nawiążę do VI kadencji, w której Zgromadzenie Delegatów w dniu 4 września 2003 roku po raz piąty powierzyło radcy prawnemu Jerzemu Kuszczakowi pełnienie funkcji Dziekana Rady.

W VI kadencji Rady OIRP w Krakowie ożywienie gospodarcze i zmiany ustrojowe kraju oraz idąca za tym aktywność Krajowej Rady Radców Prawnych oraz po-

szczególnych Okręgowych Izb Radców Prawnych wymusiły potrzebę stopniowego rozszerzania uprawnień i kompetencji radców prawnych, w tym także obsługę przez radców prawnych osób fizycznych oraz świadczenie pomocy prawnej w sprawach rodzinnych i opiekuńczych. Ustawa z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej w art. 4 ust.1 zdefiniowała pojęcie przedsiębiorcy i przesądziła o tym, że radcowie prawni, jak również adwokaci, są przedsiębiorcami i mają obowiązek uzyskania wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Radcowie prawni walczyli o zmianę zakresu przedmiotowego świadczenia pomocy prawnej i zrównania go z zakresem adwokatów.

VII.

W 2007 roku rozpoczęła się nowa karta historii samorządu radców prawnych i jego organów. W dniu 13 czerwca 2007 roku w Domu Polonii w Krakowie odbyło się uroczyste pożegnanie ustępującego Dziekana Rady Jerzego Kuszczaka, który przez blisko 20 lat (5 kadencji) kierował i przewodził Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie. Równocześnie w 2007 r. ustawodawca wprowadził nowe zasady organizacji i działalności samorządu, w tym w zakresie długości kadencji organów samorządu, jak również możliwości sprawowania tej samej funkcji w organach samorządu radcowskiego. Kadencja organów została skrócona z czterech do trzech lat, a tej samej funkcji w organach samorządu nie można było sprawować dłużej niż przez dwie następujące po sobie kadencje. W rzeczywistości jednak tylko trzy kadencje, tj. VII, VIII i IX były kadencjami trzyletnimi. Nowa regulacja prawna dotycząca kadencyjności w praktyce się nie sprawdziła i ustawodawca powrócił do czteroletniej kadencji organów samorządu radcowskiego.

VIII.

W dniu 21 czerwca 2007 roku rozpoczęła się VII kadencja Rady i pozostałych organów OIRP w Krakowie, a następnie VIII kadencja, trwająca do 18 czerwca 2013 roku. Sprawowanie funkcji Dziekana Rady powierzono mnie.

Podsumowując moje „dziekanowanie”, stwierdzam, że były to merytoryczne i bardzo pracowite kadencje. Był to dla samorządu radców prawnych okres trudny i pełen wyzwań, okres budowania autorytetu i wizerunku radców prawnych, intensywnego doskonalenia zawodowego radców prawnych, prowadzenia aplikacji radcowskiej

dla coraz liczniejszej rzeszy młodych prawników, okres testowania umiejętności prowadzenia dialogu międzypokoleniowego i zawodowego, a także nawiązywania i podtrzymywania kontaktów z przedstawicielami wszystkich zawodów prawniczych. Równocześnie był to okres integrujący nasze środowisko radcowskie, otwarty na potrzeby każdego pokolenia. Był to również czas uczenia się rozstrzygania, z udziałem władz samorządowych, konfliktów na styku radca prawni – klient lub pomiędzy radcami prawnymi; słowem – okres stanowiący test sprawności i dojrzałości władz samorządowych.

W 2007 roku samorząd radców prawnych w Krakowie uroczystie i dostojnie obchodził jubileusz XXV-lecia. Podczas uroczystości prof. dr hab. Michał Kulesza z Uniwersytetu Warszawskiego wygłosił wykład poświęcony roli samorządu radców prawnych w państwie obywatelskim. W uroczystościach wzięli również udział radcowie prawni, którzy tworzyli zręby samorządu radcowskiego: Dziekani Jerzy Kuszczałak i Jerzy Reklewski, prezes Krajowej Rady Radców Prawnych Jacek Żuławski oraz senior radców prawnych Stanisław Rzepka.

Pełniąc funkcję Dziekana Rady przez dwie kadencje bardzo sobie ceniłam współpracę członków Rady i innych organów oraz współpracę z pracownikami Okręgowej Izby Radców Prawnych. Była to współpraca oparta na wzajemnym zrozumieniu i zaufaniu, na szacunku i poszanowaniu prawa, na dzieleniu się wiedzą i doświadczeniem, na zaangażowaniu się i potrzebie przyczyniania się do samorządowego sukcesu. Ta współpraca była kluczowa w realizacji nowych wyzwań, w tym także wyzwań związanych z kształceniem kolejnych pokoleń radców prawnych. Dość powiedzieć, że w szczytowym momencie pojedynczy rocznik aplikacji radcowskiej obejmował ponad pięćset (!) aplikantów – co nigdy wcześniej i później się już nie zdarzyło.

Rada dbała także o doskonalenie zawodowe radców prawnych, które prowadzone było na zasadach wypracowanych przez 25 lat funkcjonowania samorządu radcowskiego. Dostosowaliśmy tematykę szkoleń do potrzeb i oczekiwań radców prawnych. Komisja ds. doskonalenia zawodowego perfekcyjnie organizowała interesujące szkolenia zawodowe na terenie Krakowa, Nowego Sącza i Tarnowa, niejednokrotnie łącząc je ze spotkaniami integracyjnymi środowiska radcowskiego. W 2008 roku Krajowa Rada Radców Prawnych wprowadziła odmienny od dotychczasowego model szkoleniowy w samorządzie radcowskim, który miał zapewnić radcom prawnym możliwość wypełniania, przewidzianego

kodeksem Etyki, obowiązku stałego doskonalenia zawodowego. Wprowadzono trzyletni cykl wypełniania obowiązku szkoleniowego i tzw. obowiązek punktowy, który polegał na konieczności uzyskania określonej liczby punktów szkoleniowych, przysługujących za poszczególne formy doskonalenia zawodowego. Radcowie prawni obowiązani byli uzyskać co najmniej 30 (a później 40) punktów szkoleniowych w każdym cyklu szkoleń zawodowych, trwającym kolejne 3 lata. W strukturze Krajowej Rady Radców Prawnych utworzono Centrum Szkolenia Ustawicznego Radców Prawnych, aby ułatwić radcom prawnym realizację obowiązku szkoleniowego.

W lutym 2008 roku Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie, mając na uwadze potrzebę rozwoju zawodowego radców prawnych zatrudnionych w administracji publicznej i samorządowej, zawarła porozumienie z Małopolskim Instytutem Samorządu Terytorialnego i Administracji Publicznej w Krakowie (MISTiA) w sprawie współpracy przy organizacji Małopolskiego Forum Prawników Administracji Publicznej. Forum stanowiło platformę konsultacji, wymiany poglądów i dyskusji środowiskowych dla tej grupy radców prawnych. Z powodzeniem zostały także zrealizowane złożone przez OIRP w Krakowie dwa projekty unijne pn. „Małopolski radca prawni przed sądami Unii Europejskiej”, pierwszy w okresie od listopada 2009 roku do czerwca 2010 roku („Edycja I”), a drugi w okresie od listopada 2010 roku do października 2011 roku („Edycja II”). Były to jedyne projekty złożone i zrealizowane w skali kraju w środowisku radcowskim. Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie w VII, a następnie w VIII kadencji rozwinęła także aktywną działalność międzynarodową, w tym kontynuowała współpracę z Izbą Adwokacką w Lyonie, organizowała wyjazdy szkoleniowo-turystyczne w 2008 roku do Budapesztu i w 2009 roku do Monachium. W VII i VIII kadencji Rady rozwinęła się też aktywność sportowa radców prawnych i aplikantów radcowskich. Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie postanowiła stworzyć odpowiednie warunki do prowadzenia wszechstronnej, także integracyjnej, działalności, co zaowocowało wieloma znakomitymi inicjatywami, w tym turniejem szachowym, organizowanym przez radcę prawnego Mariusza Stanaszka, który to turniej do dziś rokrocznie jest organizowany.

Dbając o wizerunek samorządu radcowskiego oraz wizerunek radcy prawnego, Rada powierzyła funkcję rzecznika prasowego radcy prawnemu Annie Sobczak – przewodniczącej Komisji wykonywania zawodu

radcy prawnego, która, między innymi, w VIII kadencji koordynowała działania związane z realizacją programu „Niebieski Parasol”. Program „Niebieski Parasol” zrodził się z inicjatywy Krajowej Rady Radców Prawnych. Był on poprzedzony wykonanym na zlecenie Krajowej Rady Radców Prawnych badaniem opinii publicznej, dotyczącym znajomości specyfiki wykonywania zawodu radcy prawnego oraz badaniem poziomu wiedzy i świadomości prawnej polskiego społeczeństwa. Pokłosiem tego badania była akcja udzielania Polakom przez radców prawnych bezpłatnych porad prawnych. Głównym celem programu było zmniejszenie wykluczenia prawnego oraz podniesienie świadomości prawnej polskiego społeczeństwa. W naszej Izbie program „Niebieski Parasol” rozwijał się w VIII i IX kadencji.

Krajowa Rada Radców Prawnych dla utrwalenia pozytywnego publicznego wizerunku samorządu i jego członków w społeczeństwie postanowiła organizować corocznie konkurs promujący postawy pro bono w środowisku radców prawnych. W 2010 roku w Konkursie „Kryształowe Serce Radcy Prawnego” wyróżniono zgłoszoną przez Krakowską Radę kandydatkę – radcę prawnego Panią Krystynę Gniadek, która wyróżniła się w działalności społecznej i świadczeniu nieodpłatnych porad prawnych na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. św. Łazarza w Krakowie”. Do IV edycji Konkursu „Kryształowe Serce Radcy Prawnego” Rada zgłosiła radcę prawnego Beatę Kuczek-Marutę, która wyróżniła się długoletnią bezinteresowną pomocą na rzecz Stowarzyszenia Wspierania Onkologii UNICORN. Konkurs został rozstrzygnięty w lutym 2012 roku, a Krajowa Rada Radców Prawnych uhonorowała krakowską kandydatkę wyróżnieniem. Z kolei do V edycji konkursu „Kryształowe Serce Radcy Prawnego w 2012 roku” Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych nominowała radcę prawnego Magdalenę Szepczyńską, która została uhonorowana statuetką „Kryształowe Serce Radcy Prawnego”. Laureatka wyróżniła się w świadczeniu pomocy prawnej pro bono przez organizację, osobisty udział i nadzór nad świadczeniem bezpłatnych porad prawnych w ramach Poradni Prawa Mieszkaniowego i Spadkowego, prowadzonej przez Ars Legis Stowarzyszenie im. św. Ivo Helory – Patrona Prawników.

W 2010 roku radcowie prawni naszej Izby po raz pierwszy włączyli się w organizowaną przez Ministerstwo Sprawiedliwości akcję pn. Tydzień Pomocy Ofiarom Przestępstw. Tego samego roku Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie uczestniczyła, przy współpracy

z Ministerstwem Sprawiedliwości, w akcji udzielania pomocy prawnej powodzianom. Następnie, w ramach akcji zorganizowanej przez OIRP w Krakowie wspólnie z „Gazetą Krakowską”, w czerwcu 2010 roku radcowie prawni udzielali bezpłatnych porad prawnych w miejscowości Skawinka k. Lanckorony, której mieszkańcy zostali poszkodowani przez osuwiska terenu. Należy także wspomnieć o szczególnej pomocy prawnej, która wynikała z podpisanego w kwietniu 2010 roku porozumienia o współpracy pomiędzy Ministerstwem Sprawiedliwości a przedstawicielami prawniczych samorządów zawodowych, w tym Krajowej Rady Radców Prawnych, w celu wspierania członków rodzin ofiar katastrofy pod Smoleńskiem w zakresie zapewnienia im nieodpłatnej pomocy prawnej.

W dniu 15 października 2009 roku – ustanowionym przez ministra sprawiedliwości „Dniem Mediacji” nasza Izba włączyła się aktywnie w działania mające na celu popularyzację mediacji jako efektywnego pozasądowego sposobu rozwiązywania sporów. Spotkania mediatorów odbywały się wówczas na terenie Nowego Sącza i prowadziła je wicedziekan Rady radca prawny Elżbieta Reichert-Kądziołka – mediator w sprawach rodzinnych. Z uwagi na zainteresowanie radców prawnych instytucją mediacji Rada OIRP w Krakowie podjęła uchwałę w sprawie prowadzenia listy stałych mediatorów. W listopadzie 2012 roku odbyła się w Krakowie I Ogólnopolska Konferencja Centrum Alternatywnego Rozwiązywania Sporów „Mediacja – sprawiedliwość w nowej perspektywie”.

W 2010 roku Krajowa Rada Radców Prawnych, wraz z Ministrem Sprawiedliwości, postanowiła zorganizować program nauczania prawa w szkołach średnich. Program pilotażowy zrealizowany został w Łodzi. W lutym 2013 roku w Warszawie zawarte zostało pomiędzy ministrami: sprawiedliwości, edukacji narodowej oraz prezesami: Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, Krajowej Rady Radców Prawnych w Warszawie, Krajowej Rady Notarialnej, Stowarzyszenia Sędziów „Themis” porozumienie dotyczące współpracy w zakresie realizowania, rozwijania i promowania programu edukacji prawnej pro publico bono w I semestrze roku szkolnego 2013/2014 w Zespole Szkół Nr 1 w Gorlicach oraz w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Rabce-Zdroju. W krakowskiej Izbie program nauczania w szkołach średnich rozwijał się w VIII, IX i X kadencji.

Rok 2009 i pierwsze półrocze 2010 roku było okresem intensywnej pracy wszystkich organów samorządu radcowskiego. Zakres zadań i spraw, które Rada musiała zrealizować był obszerny. Wymagało to od Dziekana Rady,

członków Rady, członków Komisji problemowych Rady i pracowników Izby dużego nakładu pracy i sprawności organizacyjnej.

Udoskonaliliśmy sposoby przekazywania informacji pomiędzy organami samorządowymi a radcami prawnymi i aplikantami radcowskimi przez uruchomienie nowej strony internetowej. Dostosowaliśmy strukturę organizacyjną Izby do bieżących potrzeb wynikających ze wzrostu zadań, poprawiliśmy warunki pracy, wyposażając Izbę w niezbędny sprzęt. Działania te były konieczne i pozwoliły na sprawną i merytoryczną realizację zadań. Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie pamiętała o seniorach. Uchwałą Rady OIRP w Krakowie z dnia 10 czerwca 2010 roku został utworzony Klub Seniora. W zebraniu założycielskim prowadzonym przez sekretarza Rady radcę prawnego Małgorzatę Wyszogrodzką, uczestniczyli między innymi radcowie prawni: Jacek Żuławski, Jerzy Kuszczak, Andrzej Hanusz, Władysław Wójcik, Halina Tichanowicz, Barbara Płaszewska-Ostrowska. Uczestnicy zebrania wybrali Zarząd Klubu oraz ustalili zakres prowadzonej przez Klub działalności.

Rada w VII i VIII kadencji pamiętała także o radcach prawnych mających kłopoty finansowe oraz o radcach prawnych oczekujących nie tylko pomocy finansowej, lecz także pomocy o charakterze doraźnym lub w postaci dopłaty do leczenia sanatoryjnego lub turnusu rehabilitacyjnego. Wymieniona pomoc realizowana była z Funduszu Pomocy Finansowej Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie, jak również z Funduszu Seniora utworzonego przez Krajową Radę Radców Prawnych. Rzecznik Funduszu Seniora, radca prawny Władysław Wójcik, z dużym zaangażowaniem i oddaniem służył pomocą radcom prawnym w potrzebie, czyniąc to dyskretnie, z taktem i właściwą sobie kulturą osobistą.

Odnotowania wymagają tutaj dwa istotne dla samorządu radców prawnych wydarzenia. W roku wyborczym 2010 Krajowa Rada Radców Prawnych w dniu 18 czerwca podjęła uchwałę nr 134/VII/2010 w sprawie ustanowienia insygniów samorządu radców prawnych oraz zasad ich używania. Krajowa Rada Radców ustanowiła insygnia w postaci łańcuchów pod nazwami: „Łańcuch Prezesa Krajowej Rady Radców Prawnych” i „Łańcuch Dziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych”. Insygnia te, zgodnie z ww. uchwałą są materialnym atrybutem władzy samorządu radców prawnych i podkreślają funkcje pełnione przez osoby, którym przysługuje prawo ich noszenia. W dniu 15 października 2010 roku insygnia dziekańskie zostały wręczone podczas uroczystości wieńczącej ostat-

nie posiedzenie Krajowej Rady Radców Prawnych w VII kadencji.

Drugie ważne dla samorządu radcowskiego w roku wyborczym wydarzenie to podjęcie przez Krajową Radę Radców Prawnych w dniu 15 października 2010 roku uchwały nr 156/VII/2010 w sprawie ustanowienia Dnia Radcy Prawnego. W dniu 6 lipca każdego roku, począwszy od 2011 roku, obchodzone jest święto radców prawnych. Data ta nie jest przypadkowa, w tym bowiem dniu sejm uchwalił ustawę o radcach prawnych. Ta godna pochwały inicjatywa Krajowej Rady Radców Prawnych została przyjęta przez środowisko radcowskie z dużą radością.

V. VIII kadencja

W dniu 19 czerwca 2010 roku rozpoczęła się VIII kadencja Rady i pozostałych organów Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie, trwająca do 18 czerwca 2013 roku. Ta kadencja różniła się od poprzedniej. Radzie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie i Dziekanowi Rady przyszło się zmierzyć z nowymi zadaniami, wyzwaniem i problemami, które wynikały z potrzeb czasu. Była to kadencja trudna, ale merytoryczna i dająca dużo satysfakcji wszystkim, którzy w niej uczestniczyli. Orientacyjnie dla czytelników podam tylko niektóre fakty z VIII kadencji.

Na przełomie VII i VIII kadencji, obowiązująca od 8 czerwca 2010 roku zmiana Kodeksu postępowania karnego wprowadziła możliwość udziału radców prawnych w procesie karnym. Zrównane zostały uprawnienia adwokatów i radców prawnych jako pełnomocników podmiotu, któremu przysługuje status pokrzywdzonego, bez ograniczenia rodzajowego tego podmiotu. Sąd mógł z urzędu w procesie karnym wyznaczyć radcę prawnego jako pełnomocnika strony innej niż oskarżony. Nadal jednak radca prawny w tym czasie nie mógł być obrońcą oskarżonego. Ta regulacja prawna uległa zmianie w uchwalonej przez Sejm w dniu 27 września 2013 roku ustawie o zmianie Kodeksu postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. Radcom prawnym ustawodawca powierzył funkcje obrońcy w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe. W konsekwencji uległ zmianie art. 4 i art. 8 ustawy o radcach prawnych. Zmiany te obowiązują od 1 lipca 2015 roku.

W 2011 r. Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie wybrała grupę radców prawnych specjalizujących się w prawie medycznym, którą zgłosiła jako kandydatów na członków Wojewódzkiej Komisji ds. Orzeczeń o Zdarzeniach Medycznych w Krakowie. Wojewoda Ma-

łopolski w skład Komisji powołał radcę prawnego Annę Gut i radcę prawnego Małgorzatę Makoś-Treśkę. W skład Komisji z ramienia organizacji społecznej Stowarzyszenia „Primum non nocere” weszła radca prawny Jolanta Budzowska – członkini Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie VIII kadencji. Działalność ta jest kontynuowana przez radców prawnych.

Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie w VIII kadencji z pełną odpowiedzialnością realizowała ustawowe zadania, a w szczególności zadanie polegające na przygotowaniu aplikantów radcowskich do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego; nie tylko poprzez stworzenie odpowiednich warunków lokalowych do odbycia aplikacji, poprzez dbałość o odpowiedni poziom merytoryczny zajęć teoretycznych i praktycznych, ale także poprzez wdrożenie nowego Regulaminu odbywania aplikacji, obowiązującego po raz pierwszy w 2010 roku. Do szczególnej dbałości o aplikantów radcowskich władze samorządowe zobowiązane były ze względu na duże zainteresowanie aplikacją radcowską. Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych wyznaczyła kierownika ds. aplikacji i ustaliła zakres jego obowiązków. Również na nowych zasadach zorganizowano szkolenie seminaryjne i praktyczne aplikantów radcowskich, dotyczące działania sądownictwa powszechnego i prokuratury. Rokrocznie podpisywane były porozumienia pomiędzy Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury a Krajową Radą Radców Prawnych w Warszawie, w sprawie odbywania przez aplikantów radcowskich szkolenia w zakresie działania sądownictwa powszechnego i prokuratury; następnie podpisywano porozumienia pomiędzy Sądem Okręgowym w Krakowie, a Radą OIRP w Krakowie w przedmiocie zasad odbywania zajęć praktycznych przez aplikantów radcowskich w sądach powszechnych, a także porozumienia pomiędzy Prokuratorem Okręgowym w Krakowie a Radą OIRP w Krakowie w przedmiocie zasad odbywania szkolenia przez aplikantów radcowskich z zakresu działania prokuratury. Praktyki aplikantów radcowskich odbywały się w sądach, prokuraturze, kancelariach prawnych, biurach prawnych organizacji, administracji samorządowej i rządowej – na podstawie porozumień i umów zawartych przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Krakowie z ww. podmiotami.

W czerwcu 2011 roku został przeprowadzony państwowy egzamin radcowski dla naszych aplikantów radcowskich oraz dla osób uprawnionych do przystąpienia do egzaminu na podstawie art. 25 ust. 2 ustawy o radcach prawnych. Zorganizowanie egzaminu radcowskiego powierzono naszej Okręgowej Izbie Radców Prawnych, jako

zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej. Przyступаńce do egzaminu radcowskiego osoby skorzystały z nowej propozycji ministra sprawiedliwości, polegającej na rozwiązywaniu zadań kazuowych z prawa karnego, prawa cywilnego, prawa gospodarczego oraz prawa administracyjnego, w formie elektronicznej, na własnych komputerach. Osoby zdające egzamin radcowski bardzo dobrze sobie poradziły, zarówno technicznie, jak i merytorycznie.

W ramach doskonalenia zawodowego radców prawnych w 2010 roku Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie zainteresowała się sądownictwem arbitrażowym, które jest postrzegane jako doskonała alternatywa dla sądownictwa powszechnego, z uwagi na status stałych arbitrow sądów arbitrażowych, od których wymaga się niezależności, bezstronności i profesjonalnego przygotowania. Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie zorganizowała wspólnie z Sądem Arbitrażowym przy Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan warsztaty poświęcone praktycznym problemom postępowania arbitrażowego. Spotkanie zatytułowane „Do’s and Don’ts in Arbitration”, będące III edycją w ramach programu „Promocja polubownych metod rozwiązywania konfliktów gospodarczych”, współfinansowanego ze środków unijnych Europejskiego Funduszu Społecznego, odbyło się w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie. W spotkaniu tym wzięła udział duża grupa radców prawnych. Kontynuacją doskonalenia zawodowego z zakresu międzynarodowego arbitrażu handlowego było szkolenie pełnomocników stron International Commercial Arbitration w marcu 2011 roku, które odbyło się w naszej Izbie. Szkolenie prowadzone było przez ekspertów z Londynu w języku prawniczym angielskim i zakończyło się uzyskaniem przez uczestników stosownych certyfikatów.

Na szczególną uwagę zasługuje też zorganizowanie w dniach 10–11 czerwca 2011 roku w Krakowie przez Paneuropejską Organizację Prawników Zajmujących się Szkodami na Osobach (PEOPIL), przy współudziale organizacyjnym i wsparciu finansowym Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie i Krajowej Rady Radców Prawnych oraz pod ich patronatem, pierwszej w Polsce międzynarodowej konferencji prawników specjalizujących się w dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych związanych ze szkodami na osobie. PEOPIL reprezentowała radca prawny Jolanta Budzowska z Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie – przedstawiciel Polski w zarządzie tej organizacji. Szczególne zainteresowanie uczestników konferencji wzbudziły wykłady

o roszczeniach związanych ze schorzeniami wywołanymi azbestem, dyskusja panelowa o odszkodowaniach ofiar przestępstw i ataków terrorystycznych oraz o trybie ich dochodzenia, analiza case study sytuacji prawnej poszkodowanego, ścieżki dochodzenia roszczeń i specyfiki świadczeń składających się na rekompensatę doznanych szkód w systemach prawnych brytyjskim, niemieckim, francuskim i amerykańskim. Światowej klasy specjaliści dyskutowali o najbardziej aktualnych problemach praktyki orzeczniczej oraz dzielili się doświadczeniem z prowadzonych procesów odszkodowawczych.

Zawodowa i edukacyjna wszechstronność radców prawnych, o której wspominam, przejawiała się także w IV kwartale 2011 roku, kiedy to nasza Izba współorganizowała i czynnie uczestniczyła w dwóch konferencjach, pt. „Nowe Prawo medyczne 2011” i „Dyscyplina finansów publicznych – stan obecny i kierunek zmian”. Pierwsza konferencja adresowana była głównie do radców prawnych i lekarzy, a jej celem było zacieśnienie współpracy środowisk medycznych i prawnych. Organizatorzy drugiej ogólnopolskiej konferencji, decydując się na podjęcie tej inicjatywy, uznali, że w zmieniających się warunkach ekonomiczno-finansowych gospodarka finansami publicznymi wymaga zachowania szczególnych aktów staranności, zarówno w administracji rządowej, jak również w samorządzie terytorialnym. Stąd też zaistniała potrzeba spotkania środowiska naukowego z praktykami, w tym radcami prawnymi zajmującymi się tą dziedziną prawa. Trzecia już Międzynarodowa Konferencja Naukowa w tej dziedzinie, zorganizowana w Krakowie w 2015 roku, pozwoliła na konfrontację rozwiązań systemowych w obszarze gospodarki finansowej sektora publicznego, także w odniesieniu do rozwiązań funkcjonujących w innych krajach.

Ważnym na skalę europejską wydarzeniem, które odbyło się w Krakowie, było, zorganizowane wspólnie przez Parlament Europejski, Komisję Europejską oraz Polską Prezydencję w Radzie Unii Europejskiej, Forum Rynku Wewnętrznego Single Market Forum (SIMFO). Forum odbyło się w październiku 2011 roku. Muszę przyznać, że z prawdziwą przyjemnością uczestniczyłam czynnie w obradach i panelach dyskusyjnych, także ze względu na potrzebę harmonizacji prawa i implementacji do porządków krajowych przepisów wspólnotowych. Uważam bowiem, że wszędzie tam, gdzie będzie rozwijać się gospodarka, powinien być radca prawny, świadcząc w razie potrzeby usługi prawne. Nie należy zapominać, że zawód radcy prawnego zrodził się z potrzeb gospodarki krajowej i dla zapewnienia jej ochrony prawnej.

Rok 2012 zarówno dla Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie, jak również dla całego środowiska radców prawnych był rokiem szczególnym. Upłynął pod znakiem obchodów XXX-lecia samorządu radców prawnych. W ciągu tych 30 lat radcowie prawni zostali zauważeni i docenieni. Są kojarzeni z profesjonalizmem i zaangażowaniem, nie tylko na rzecz własnego samorządu, ale także na rzecz społeczeństwa. Obchody XXX-lecia samorządu radców prawnych w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie miały wyjątkową oprawę i szczególny charakter. Obecny na uroczystości Prezydent Miasta Krakowa prof. dr hab. Jacek Majchrowski przyznał Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie odznakę „Honoris Gratia”, za szczególne zasługi dla Krakowa. Natomiast Marszałek Województwa Małopolskiego wraz z Przewodniczącym Sejmiku Województwa Małopolskiego przyznał Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie medal „Polonia Minor” za szczególne zasługi w działalności na rzecz Małopolski.

Aktywność radców prawnych to także działalność dobroczynna. Pod koniec 2011 roku Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie zaangażowała się we współpracę przy organizowanym już od 11 lat przez Stowarzyszenie WIOSNA projekcie „Szlachetna Paczka”. Inicjatorem współpracy był aplikant radcowski, a później radca prawny Marcin Mioduszewski, który aktywnie pracował w Stowarzyszeniu WIOSNA. Współpraca Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie ze Stowarzyszeniem WIOSNA była kontynuowana w następnych latach. W akcję „Mądra pomoc – czyli nie wszystko i nie wszystkim” włączyli się również indywidualnie radcowie prawni i aplikanci radcowscy, dołączając w ten sposób do grona dobroczyńców, którzy zmobilizowali się do osobistego przekroczenia bariery świata biedy i bezpośrednio, indywidualnej pomocy osobom potrzebującym. Inny rodzaj pomocy charytatywnej radców prawnych i aplikantów radcowskich to objęcie IV i V edycja akcji „Prawnicy Chorym Dzieciom” patronatem przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Krakowie. W IV i V edycji prawnicy z Krakowa, Małopolski i Śląska zebrali fundusze na zakup sprzętu medycznego przez Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Krakowie-Prokocimiu. Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie – Darczyńca Płatynowy – otrzymała serdeczne podziękowania.

Przybliżenia wymaga także działalność charytatywna radców prawnych i aplikantów radcowskich w 2012 i 2013 roku. Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych w 2012 roku objęła patronat nad realizacją biegowego projektu charytatywnego „W pogoni za szczęściem” na rzecz by-

łego aplikanta radcowskiego, a później radcy prawnego, który od urodzenia boryka się z czterołożnym spastycznym mózgowym porażeniem dziecięcym i równocześnie od kilku lat żyje z przeszczepioną nerką. Pomysłodawcą, organizatorem i wykonawcą projektu był wówczas aplikant radcowski II roku Tomasz Pogon, który poprzez uczestnictwo w Tokyo Marathon 2012 zebrał pieniądze przeznaczone na pomoc dla niepełnosprawnego radcy prawnego. Tomasz Pogon wziął również udział w Rio de Janeiro Marathon w 2013 roku i zebrał pieniądze na pomoc dla 4,5-letniego dziecka z porażeniem mózgowym. Zarówno w pierwszym, jak i drugim przypadku zebrane środki finansowe przeznaczone zostały na zakup niezbędnych sprzętu medycznego dla wymienionych osób.

W odpowiedzi na inicjatywę Polskiego Towarzystwa Lekarskiego – Oddział w Tarnowie, Okręgowej Izby Lekarskiej, Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Tarnowie oraz Fundacji „Kromka Chleba”, Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie zaprosiła radców prawnych i aplikantów radcowskich naszej Izby do uczestniczenia w charytatywnym „Koncercie Nadziei” na rzecz pierwszego w Tarnowie hospicjum stacjonarnego „Via Spei”. W koncercie, który się odbył w grudniu 2012 roku w Tarnowie, wzięli udział członkowie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie; wicedziekan Rady, radca prawny Wiesław Hudyma oraz radca prawny Jerzy Hebda.

Ponadto w 2012 i 2013 r. Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie, wspólnie z Krajową Radą Radców Prawnych i okręgowymi izbami radców prawnych w Katowicach, Lublinie, Olsztynie i Wrocławiu, objęła patronat nad akcją charytatywną „Kobiety Prawa 2012” i „Kobiety Prawa 2013”, zorganizowaną przez Fundację Między Niebem a Ziemią. Celem akcji było zebranie środków finansowych dla podopiecznych Fundacji oraz

popularyzacja idei pomagania w środowisku zawodowym radców prawnych.

Rok 2013 – 18 czerwca zakończenie VIII kadencji

Powoli zbliżał się koniec VIII kadencji, pozostało jednak jeszcze wiele spraw samorządowych do załatwienia. Nadzwyczajne Zgromadzenie Okręgowej Izby Radców Prawnych podjęło uchwałę w sprawie upoważnienia Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie do nabycia na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w Krakowie. Niestety, pomimo usilnych starań, Radzie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie nie udało się w I półroczu 2013 roku zrealizować ww. zadania. Wobec tego zebrane oferty i przygotowane postępowanie w tej sprawie oraz zgromadzone środki finansowe zostały przekazane do realizacji zadania inwestycyjnego nowym władzom samorządowym.

Pozostałam Okręgową Izbę Radców Prawnych w Krakowie w dobrym stanie, dany mi historyczny czas wykorzystałam we właściwy sposób. Zbudowałam wizerunek samorządu radców prawnych oraz wizerunek radcy prawnego godny zaufania publicznego.

Pragnę podkreślić, że Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych i Prezydium Rady, jak również pozostałe organy Izby przez VII i VIII kadencję z pełną odpowiedzialnością i zaangażowaniem wypełniały obowiązki ustawowe i zadania dodatkowe w przekonaniu, że czynią to dla dobra wspólnego.

Podziękowania dla Pana Prezesa Macieja Bobrowicza za VII i VIII kadencję. ■



KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH

00-478 Warszawa - Aleje Ujazdowskie 18 lok. 4
tel./fax: 022 622 05 88, 622 84 28;33 - e-mail: kirp@kirp.pl - NIP: 526-10-43-011

Warszawa, dnia 21 czerwca 2013 r.

*Pani
Michalina Nowokuńska
Dziekan Rady
Okręgowej Izby Radców
Prawnych
w Krakowie*

Siem, Pani Dziekan! !

Chciałbym złożyć Pani Dziekan serdeczne podziękowania za cały okres piastowania przez Panią funkcji Dziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie.

W tym okresie współpraca Pani Dziekan z Krajową Radą Radców Prawnych oraz nasze wzajemne kontakty układały się znakomicie.

Chciałbym podkreślić, iż przez ostatnie trzy lata kierowana przez Panią Dziekan Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie osiągnęła bardzo wiele sukcesów i – moim zdaniem – zalicza się do najlepszych w kraju. Sukces ten nie byłby jednak możliwy bez osobistego i aktywnego zaangażowania Pani Dziekan w jej rozwój.

Na słowa szczególnego uznania zasługuje oddanie Pani Dziekan sprawie pomocy prawnej świadczonej pro bono osobom najbardziej potrzebującym. Pragnę za to Pani Dziekan szczególnie podziękować.

Życząc powodzenia zarówno na polu zawodowym, jak i osobistym - żywię jednocześnie nadzieję, że będzie Pani Dziekan w dalszym ciągu wspierała środowisko radcowskie swoim doświadczeniem i wiedzą.

z grami Radca
PREZES
KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH
Maciej Bobrowicz
Maciej Bobrowicz

Mecenas Władysław Wójcik wyróżniony medalem Świętego Iwo Helory

RADCA PRAWNY **KAROL TATARA**
RADCA PRAWNY **PAWEŁ KUGLARZ**

W dniu 19.05.2022 r. w Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyło się XIX Święto Prawników, w czasie którego u honorowano wręczeniem medali św. Iwo troje prawników – sędziego Włodzimierza Barana (medal za rok 2020), mec. Władysława Wójcika (medal za rok 2021) oraz mec. Katarzynę Wisłocką-Sieprawską (medal za rok 2022).

Medal św. Iwo nadaje Kapituła Ars Legis – Stowarzyszenia im. św. Iwo Helory – Patrona Prawników, w skład której wchodzi: prof. dr hab. Waław Uruszczak (przewodniczący) oraz prof. dr hab. Andrzej Szumański i ks. prof. dr hab. Franciszek Longchamps de Brier. Medal jest nadawany osobie fizycznej lub prawnej wyjątkowo zasłużonej dla wartości krzewionych przez Stowarzyszenie oraz promującej własną postawą najwyższe standardy etyczne w życiu zawodowym.

Podczas XIX Święta Prawników wykład okolicznościowy na temat: „Dziedzictwo XX wieku” wygłosił prof. W. Uruszczak. Prelegent zwrócił uwagę na znaczenie dziedzictwa prawnego II Rzeczypospolitej dla kształtowania systemu prawnego Polski po 1989 roku.

Po wykładzie zostały nagrodzonym wręczone medale. Z uwagi na ograniczenia pandemiczne w poprzednich latach, w tym roku wręczono medale aż trzem osobom – jako pierwszemu mec. Władysławowi Wójcikowi. Laudator, Karol Tatar, podkreślił zaangażowanie nagrodzonego w rozwój samorządu radcowskiego i troskliwą opiekę nad aplikantami. Pani rejent Joanna Greguła w laudacji przypomniała zasługi mec. Katarzyny Wisłockiej-Sieprawskiej dla ożywienia kultu św. Iwo Helory w Polsce; z kolei mec. Paweł Kuglarz, wygłaszając laudację dla sędziego Włodzimierza Barana, zwrócił uwagę na połączenie integral-





ności osobistej z umiejętnością zarządzania sądami na poziomie okręgowym i apelacyjnym oraz zainicjowanie i rozwinięcie współpracy międzynarodowej z sądami w Ukrainie, na Litwie, w Niemczech, Francji i Czechach.

W tym miejscu chcielibyśmy przedstawić szczególnie sylwetkę naszego kolegi, radcy prawnego Władysława Wójcika.

Mec. Władysław Wójcik był m.in. wieloletnim opiekunem aplikantów radcowskich, a także kierownikiem szkolenia aplikantów. W działalności samorządowej – datującej się na prawie 40 lat – był także Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego, a następnie Rzecznikiem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie; osobą zaangażowaną w pomoc starszym, schorowanym i będącym w trudnej sytuacji życiowej radcom prawnym, a w latach 2007–2019 – także Rzecznikiem Funduszu Seniora. Jako przedmiot swojej zawodowej specjaliza-

cji obrał prawo pracy; dziedzinę ważną dla wielu osób, dotyczącą nierzadko kwestii istotnych dla bytu pracowników, a także o niebagatelnym znaczeniu dla pracodawców, którzy przyczyniają się przecież do tworzenia miejsc pracy, a co za tym idzie do rozwoju gospodarki – a koniec końców, także Polski. Mec. Wójcik w przeszłości był także odznaczony m.in. Złotym Krzyżem Zasługi i złotą odznaką honorową „Zasłużony dla Samorządu Radców Prawnych”. Mec. W. Wójcik był także zaangażowany we współpracę z Duszpasterstwem Prawników Archidiecezji Krakowskiej, a także był nadzwyczajnym szafarzem Komunii świętej, odwiedzając chorych od kilkunastu lat.

Po wręczeniu Medali św. Iwo, na cześć Nagrodzonych została przygotowana muzyczna niespodzianka – występ ukraińskiego artysty Dmytro Holevenko, a uroczystość zwieńczyła uroczysta Msza św. w kolegiacie akademickiej kościoła św. Anny w Krakowie. ■

Przyjść z pomocą cudzoziemcom w potrzebie...

Kryształowe Serce Radcy Prawnego dla radcy prawnego Anny Stramy



RADCA PRAWNY **KAROLINA KOLARY**

Wicedziekan Rady OIRP w Krakowie

Już po raz czternasty Krajowa Rada Radców Prawnych przyznała tytuły honorowe w Konkursie „Kryształowe Serce Radcy Prawnego”. W sobotę, 4 czerwca 2022 r., podczas uroczystości w Warszawie, statuetki Kryształowych Serc odebrało dziesięciu radców prawnych z całej Polski, wyróżniających się w działalności *pro bono*.

W tegorocznej edycji statuetką „Kryształowego Serca Radcy Prawnego” została uhonorowana także pani mec. Anna Strama, radca prawny z Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie. Mec. Strama od lat wyróżnia się w świadczeniu pomocy prawnej dla cudzoziemców oraz w działalności społecznej, przede wszystkim w ramach organizacji pozarządowej pożytku publicznego – Cen-

trum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć. Współpracując z Centrum, mec. Strama świadczyła i wciąż świadczy nieodpłatną pomoc prawną na rzecz osób ubiegających się o udzielenie ochrony międzynarodowej w Polsce, w tym cudzoziemcom w procedurze uchodźczej, bezpaństwowcom i cudzoziemskim ofiarom handlu ludźmi. W latach 2018–2019 mec. Anna Strama regularnie odwiedzała ośrodek dla cudzoziemców ubiegających się o ochronę międzynarodową, świadcząc *pro bono* pomoc prawną i reprezentując klientów przed organami administracji i sądami administracyjnymi. Ponadto, w ramach wolontariatu, mec. Strama prowadzi wiele dodatkowych działań: w przeszłości była to nieodpłatna pomoc prawna w ramach





dyżurów Grupy Granica na rzecz uchodźców z granicy polsko-białoruskiej, a obecnie jest to przede wszystkim praca na rzecz uchodźców z Ukrainy. Mec. Strama prowadzi poradnictwo, zapewnia uchodźcom pomoc prawną, opracowuje materiały informacyjne, a także prowadzi nieodpłatne szkolenia dla radców prawnych, adwokatów i studentów prawa, jak również pracowników organizacji pozarządowych i wolontariuszy współpracujących w ramach Koalicji Otwarty Kraków. Dzięki jej staraniom udało się między innymi utworzyć specjalną grupę zadaniową radców prawnych i adwokatów zapewniających bezpłatną pomoc prawną małoletnim uchodźcom z Ukrainy, przebywającym w Polsce bez opieki; wysiłki tej grupy pozwoliły ustanowić opiekunów tymczasowych dla kilkudziesięciu uchodźczych dzieci. Radca prawny Anna Strama jest także aktywnym współpracownikiem Krakowskiego Centrum Wielokulturowego, gdzie zajmuje się obsługą prawną obcokrajowców w Krakowie i bierze udział w wielu dodatkowych inicjatywach, mających na celu integrację, edukację i działania o charakterze kulturalnym. Mec. Anna Strama wkłada serce w każde przedsięwzięcie, którego się podejmuje. Jej postawa przyczynia się do tworzenia nowego wzoru prawnika: zaangażowanego społecznie, bezinteresownego i wrażliwego.

* *
*

Decyzję o nominacji do nagrody Kryształowego Serca radcy prawnego Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie podejmuje zawsze z niezwykłą rozważą. Wśród naszych koleżanek i kolegów jest wiele osób wielkiego serca, angażujących się w działalność wolontariatu i świadczących bezinteresowną pomoc na rzecz osób potrzebujących. W efekcie wielokrotnie wybór osoby nominowanej bywał niełatwy. Mimo to mam przekonanie, że tego roku nominacja, jak i idąca za nią nagroda, trafiła do rąk osoby, która zasłużyła na nią w sposób absolutnie wyjątkowy. Mając okazję obserwować niewielki tylko ułamek niezwykle ciężkiej pracy, jaką włożyła mec. Anna Strama w pomoc uchodźcom z Ukrainy, byłam pod ogromnym wrażeniem jej niestrudzonego wysiłku, serca wkładanego w to, co robi, a nade wszystko – ogromnych kompetencji, wiedzy i doświadczenia. Mam przy tym świadomość, że to Kryształowe Serce to nie jest nagroda za ostatnie trzy miesiące, ale za wiele lat takiej konsekwentnej, pełnej serca i empatii pracy, zorientowanej na drugiego człowieka. Aniu, ogromny szacunek. ■

Książki prawnicze z autografami

Radca prawny dr Piotr Cybula wyróżniony w XIV Konkursie „Kryształowe Serce Radcy Prawnego”



RADCA PRAWNY DR **KAMIL SZPYT**
OIRP Rzeszów

Dnia 4 czerwca 2022 r. miała miejsce uroczysta gala wręczenia statuetek w XIV edycji konkursu „Kryształowe Serce Radcy Prawnego”. W tym roku w gronie wyróżnionych znalazł się członek OIRP w Krakowie, r. pr. dr Piotr Cybula. Tym samym doceniono jego olbrzymi wysiłek w zorganizowanie i poprowadzenie projektu cyklicznych aukcji internetowych w serwisie Facebook, noszącego tytuł: „Książki prawnicze z autografami – pomoc dla Ukrainy (aukcje)”. Wspomniany projekt zgromadził wokół siebie przedsta-

wicieli środowisk prawniczych z całej Polski i pozwolił uzyskać znaczne środki na pomoc naszym wschodnim sąsiadom uciekającym przez potwornościami wojny. Co należy podkreślić, r. pr. Piotr Cybula otrzymał aż dwa wyróżnienia: prezesa KRRP oraz wydawnictwa Wolters Kluwer Polska. Oba były przyznawane po raz pierwszy w historii konkursu.

Warto w tym miejscu przedstawić krótką sylwetkę nagrodzonego. To postać niewątpliwie nietuzinkowa, rozpoznawalna i niezwykle aktywna zarówno na niwie praktyki





prawniczej, jak i działalności naukowej. Jest on absolwentem studiów magisterskich na kierunku prawo na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (2001) oraz uzupełniających studiów magisterskich na kierunku kulturoznawstwo w zakresie europeistyki w Instytucie Europeistyki (Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych) Uniwersytetu Jagiellońskiego (2004). Studia doktoranckie na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego zakończył obroną pracy doktorskiej (Katedra Prawa Cywilnego) pt. „Umowa o imprezę turystyczną w polskim prawie cywilnym” (2007). Ukończył również Szkołę Prawa Amerykańskiego prowadzoną wspólnie przez The Catholic University of America, Columbus School of Law oraz Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim. Adiunkt w Zakładzie Prawa i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego na Wydziale Turystyki i Rekreacji AWF w Krakowie, którego jest kierownikiem od października 2020 r. W latach 2010–2018 adiunkt w Katedrze Zarządzania Marketingowego i Turystyki na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.

Jest również członkiem International Forum of Travel and Tourism Advocates. Autor oraz redaktor licznych publikacji naukowych poświęconych głównie prawnym aspektom turystyki. Organizator lub współorganizator dziewięciu konferencji naukowych dotyczących głównie wyżej wskazanego obszaru (m.in. w ramach współpracy z PTTK).

Zawód radcy prawnego wykonuje od 2011 r., specjalizując się w prawie turystycznym (od 2008 r. prowadzi blog: <https://prawoturystyczne.com/>), prawie konsumenckim, prawie ubezpieczeniowym oraz prawie cywilnym. Członek zespołu redakcyjnego czasopisma „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego” wydawanego w Instytucie Studiów Europejskich UJ. Członek międzynarodowej rady naukowej (Comitato scientifico internazionale) włoskiego czasopisma: „Rivista Italiana di Diritto del Turismo” (od 2012).

Dwukrotnie (2010 oraz 2011) otrzymał Dyplom Ministra Sportu i Turystyki za wybitne osiągnięcia dydaktyczne w kształceniu kadr dla turystyki, a w 2018 r. Dyplom Marszałka Województwa Małopolskiego za wkład w rozwój i promocję turystyki w województwie małopolskim. ■

Kilka refleksji na temat Avocat à la Cour d'Appel de Toulouse, czyli francuskiego adwokata z Tuluzy



MARTA BLEDNIAK

Avocat à la Cour – prawnik zagraniczny z OIRP w Krakowie

Tuluza, „różowe miasto”, „ville rose”, miasto średniej wielkości w regionie Oksytanii, umiejscowione pomiędzy Bordeaux a Marsylią, pomiędzy Oceanem Atlantyckim i Morzem Śródziemnym, 200 km od Pirenejów... wymarzone miejsce na rozpoczęcie kariery zawodowej.

Tuluza znana jest we Francji nie tylko jako miasto z różowej cegły (stąd „ville rose”), ale także z dynamicznie rozwijającego się przemysłu lotniczego i satelitarnego.

Airbus, Astrium (dzisiaj grupa EADS) należą do perełek europejskiego przemysłu lotniczego.

Jest czwartym co do wielkości miastem we Francji z magiczną cyfrą 500 000 mieszkańców (aglomeracja liczy około 800 000 mieszkańców) i należy do jednej z jedenastu jurysdykcji sądowych we Francji i jest czwartą co do wielkości Okręgową Izbą Adwokacką we Francji (na 164 izby w całej Francji) liczącą 1800 adwokatów (70 073 w całej Francji).



Jak można zostać adwokatem?

Atrakcyjność zawodu spowodowała ostatnimi laty wzrost liczby adwokatów, mimo selektywnego dostępu do zawodu. Co prawda aplikacja adwokacka nie podlega żadnym opłatom, więc jest otwarta dla szerokiego grona osób, tym niemniej kandydaci muszą zdać pozytywnie bardzo trudny egzamin wstępny, a liczba miejsc jest ograniczona. Liczba kandydatów, którzy uzyskują pozytywny wynik z egzaminu wstępnego nie przekracza 40%.

Dostanie się na aplikację adwokacką wymaga wiele trudów i kończy się egzaminem końcowym CAPA. Może być różnie... Samo uzyskanie dyplomu końcowego, tzw. CAPA, jest właściwie początkiem wyboistej drogi zawodowej. Warto też nadmienić, że posiadanie końcowego dyplomu CAPA jest jednym z kryteriów rekrutacji w korporacjach, wzmacniających szanse kandydatów na ich zatrudnienie.

Bardzo uroczystym momentem jest złożenie przysięgi, podczas której młody adwokat może po raz pierwszy założyć togę adwokacką.



Z niuansów, toga adwokacka adwokata z „prowincji” różni się od togi paryskiej, bo ma szal z futerkiem, tzw. gronostaj, który podkreśla powagę wykonywanej funkcji; w paryskiej Izbie Adwokackiej adwokaci wierni tradycji nie noszą „gronostaja”, z wyjątkiem uroczystych przesłuchań.

André Damien, adwokat, polityk i pisarz francuski podkreśla, że, cytując: „toga powinna nam przypominać, że sprawiedliwość to nie tylko sprawa administracyjna, ale przede wszystkim ma służyć większym wartościom odróżniania dobra od zła”. *Que c'est beau!* (Jakie to piękne!).

Wyboista ścieżka zawodowa: „Być czy mieć”?

Konkurencja stała się bardziej intensywna, szczególnie w dużych miastach, co spowodowało pogorszenie się kondycji finansowej części członków adwokatury. Na przykład w 2020 roku mediana wynagrodzenia miesięcznego wynosiła 3549 euro, a w 2019 roku to 3586,25 euro. Niestety, kryzys sanitarny dodatkowo utrudnił wykonywanie zawodu i w części regionów, gdzie adwokaci nie potrafili się dostosować do zmieniającej się rzeczywistości, około 30% kancelarii grozi zamknięcie (region paryski).

Jest oczywiście pewien procent kancelarii adwokackich, którym się świetnie powodzi, ale w dużej mierze zawód jest raczej opanowany przez małe i średnie kancelarie, które są wrażliwsze na fluktuacje ekonomiczne.

W 2020 roku sytuacja była następująca:

- 36,3% adwokatów prowadziło indywidualne kancelarie,
- 30,6% było współnikami w spółkach adwokackich,
- 29,4% wykonywało zawód na podstawie umów cywilnoprawnych (*collaboracion liberale*),
- 3,7% miało zawarte umowy o pracę.

Na chwilę obecną niewiele się zmieniło.

Najpowszechniejszą formą wykonywania zawodu adwokata na początku kariery zawodowej jest umowa cywilnoprawna unormowana regulaminem wewnętrznym Krajowej i Regionalnej Izby Adwokackiej. Nie jest to typowa umowa zlecenia lub umowa o dzieło. Cechami charakterystycznymi tej umowy cywilnoprawnej są: prawo do rozwoju własnej działalności i pozyskiwania swoich klientów oraz prawo do minimalnego wynagrodzenia, które kancelaria, z którą adwokat zawarł tę umowę jest zobowiązana wypłacić. De facto pierwsze lata wykonywania zawodu wymagają ogromnych poświęceń, po których

większość adwokatów podejmuje decyzję o założeniu własnej kancelarii lub o podjęciu zatrudnienia w korporacji jako *in-house lawyer*.

A jak zorganizowana jest korporacja adwokacka?

Warto podkreślić, że adwokaci są zrzeszeni w Okręgowej Izbie Adwokackiej oraz Krajowej Radzie Adwokackiej (CNB) oraz to, że każdy adwokat podlega ściślemu regulaminowi wewnętrznemu, np. nie może prowadzić działalności gospodarczej, nie może się reklamować, nie może bez zgody rady adwokackiej określić miejsca wykonywania zawodu w miejscu zamieszkania, chyba że uzyska wymaganą zgodę (po przeprowadzonych kontrolach), które potwierdzają zapewnienie gwarancji przestrzegania tajemnicy zawodowej.

We Francji adwokaci są silnie przywiązani do zasad deontologicznych nie tylko z powodu rygorystycznego kodeksu etycznego, ale głównie dlatego, że zawód ten jest rozumiany bardziej jako misja działania w obronie interesu publicznego i praw jednostki w ramach systemu sprawiedliwości.

Istnieje silna opozycja wobec coraz intensywniejszej tendencji do przeobrażania kancelarii w zautomatyzowane przedsiębiorstwa nastawione na zysk. Stąd też zakaz reklamy czy masowego pozyskiwania klientów według paradygmatów powszechnie stosowanych przez supermarket.

Korporacja niereformowalna?

Silny opór korporacji adwokackiej wobec modernizacji i nowych technologii zderza się z rzeczywistością ekonomiczną i koniecznością adaptacji do potrzeb rynkowych klienteli indywidualnej i instytucjonalnej.

Usługi prawne, pomimo monopolu adwokackiego, są również proponowane przez alternatywnych dostawców usług prawnych, start-upy prawne, platformy internetowe (np. rozwody w miesiąc!!! lub utworzenie spółki w 7 dni!!!), a także przez konkurencję w postaci przed-

stawicieli innych wolnych zawodów jak biura doradztwa księgowo-podatkowego, kancelarie notarialne.

Wreszcie złączono, w pewnym zakresie, zasady marketingowe adwokatów. We francuskiej telewizji pojawiają się reklamy Krajowej Rady Adwokackiej, ale już indywidualna reklama w mediach jest zabroniona. Możemy się „reklamować” przez utworzenie własnych stron internetowych (należy je zgłosić do Okręgowej Izby Adwokackiej) i być obecni „w sieci” lub też kierować wyłącznie indywidualne oferty do osób, które wcześniej o nie nie zabiegały (nowość od 2015 r.). Pozyskiwanie klienta przez SMS lub telefonicznie jest zabronione, tak zresztą jak reklama innych produktów niż te, które są związane z wykonywaniem zawodu adwokata na własnych stronach internetowych.

W kwestii narzędzi praktycznych we Francji wprowadzono możliwość korzystania z platformy sądowej RPVA, która służy do wymiany korespondencji z sądami, adwokatami, a także do składania pozwów, wnioskowania odroczeń etc. Jest to użyteczne narzędzie, które w pełni spełnia swoje zadanie. Nie kryję jednak, że w skomplikowanych sprawach nic nie zastąpi osobistej obecności adwokata, szczególnie gdy strategią procesową przeciwnika jest celowe przeciąganie postępowania (np. wniosek o odroczenie, bo maila nie dostał, albo właśnie się zawiesiła...). Zdarza się, że nadal wymagane jest „prze-faksowanie” (!) pisma, ale e-mail jest powszechnie używany w instytucjach sądowych.

Ostatni raport z 2020 r. przygotowany przez byłego ministra sprawiedliwości Dominique’a Perbena wskazuje na konieczność reform przystosowujących zawód adwokata do zmieniającej się rzeczywistości. Spośród wielu propozycji można wymienić m.in.: dopuszczenie do kapitału w spółkach adwokackich podmiotów spoza korporacji adwokackiej, waloryzacja stawek pomocy prawnej (*aide juridictionnelle*), a także zdefiniowanie na nowo pojęcia konsultacji prawnej objętej monopolem adwokackim, rozszerzając jej zakres na usługi prawne świadczone przy wykorzystaniu sztucznej inteligencji. W erze Legaltech lub robotyzacji usług prawnych, ten ostatni punkt wydaje mi się szczególnie istotny. ■

Odkrywamy Czarnogórę



RADCA PRAWNY **JADWIGA KLIMASZEWSKA**

Przewodnicząca Klubu Seniora

Oczarowani niezwykłym urokiem Czarnogóry (Montenegro), postanowiliśmy zachęcić radców prawnych z naszej Izby do odwiedzenia tego przepięknego zakątka Europy.

Nazwa Czarna Góra pochodzi od przybyłych tu w średniowieczu Wenecjan, którzy podbili Kotor, Budwę i Ulczinj. Słowiańska nazwa tego kraju ma jednak podwójne znaczenie, gdyż słowo „gora” oznacza górę, ale także las lub drewno. Gdy popołudniem wysoko stojące słońce oświetla lasy iglaste gór Durnitor, wydają się one ciemnozielone, prawie czarne. Właśnie dlatego Czarnogórcy nazywają swój kraj „Crna Gora”, czyli czarny las.

Czarnogórskie wybrzeże liczy 300 kilometrów, z czego 70 kilometrów stanowią plaże. Pozostałą część kraju zajmują góry, wznoszące się na ponad 1000 metrów n.p.m. Rwące rzeki wiją się pomiędzy głębokimi wąwozami gór

Durnitor i Bjelasica. Pokryte śniegiem szczyty górskie odbijają się w urokliwych, malutkich jeziorach. Z jednego z niezliczonych masywów górskich rozciąga się widok na Bośnię, Chorwację i Albanie, a przy dobrej pogodzie także na leżące po drugiej stronie Adriatyku Włochy. Odległość między najbardziej na wschód i zachód wysuniętymi miejscami Czarnogóry wynosi jedynie 176 kilometrów, a między krańcami północnym i południowym – 200 kilometrów.

Niewiele jest miejsc w Europie, w których można zobaczyć i przeżyć tak dużo na tak małym obszarze. Drugim na świecie co do głębokości po Wielkim Kanionie jest wąwóz rzeki Tary na północnym zachodzie, a jedna z ostatnich puszczy na kontynencie leży ukryta na wyżynach w Parku Narodowym Biogradska Gora. Nad Jeziorem Szkoderskim gnieździ się więcej ptaków, niż nad jakimkolwiek innym europejskim jeziorem. Między miejscowościami Herceg





Novi, a Kotor pomiędzy prawie pionowymi ścianami górkami leży jedyny śródziemnomorski fiord. Nigdzie na wschodnim wybrzeżu Adriatyku nie ma tak pięknych piaszczystych plaż, jak te ciągnące się od Baru do Ulcinj. Charakterystyczne dla czarnogórskiego wybrzeża są malownicze, ukryte za skałami zatoki otoczone piniami, cyprysami i drzewkami oliwnymi.

Kotorska starówka prezentuje różnorodność stylów architektonicznych, od weneckich barokowych budowli do austrowęgierskich domów mieszczańskich. Natomiast w głębi kraju podziwiać można stuletnie prawosławne klasztory; wszędzie widać ślady bogatej historii kraju.

Stare zabudowania ambasadorskie w Cetyni przypominają czasy, w których córki czarnogórskiego króla Mikołaja

I przez małżeństwa wchodziły na europejskie dwory, a ten obrotny dyplomata zyskał przydomek „teścia Europy”.

W latach 60. XX wieku Czarnogóra została odkryta przez turystów także z Polski i uznana za miejsce wypoczynkowe. Od tamtej pory Czarnogóra wciąż jest wymarzoną miejscem dla odkrywców tego kraju, który określany jest sloganem „dzika piękność”. Odwiedzający go znajdują tu wiele nienaruszonych krajobrazów, tym bardziej, że Czarnogórę od Polski dzieli niecałe 2 godziny lotu z Krakowa lub Warszawy. Goście Czarnogóry często powracają w te same urokliwe miejsca, pamiętając o niezwykłej gościnności gospodarzy. Pobyt w Czarnogórze zachęcił nas do ponownego jej odwiedzenia i rozkoszowania się urokami niezwykle pięknych gór i urokliwych plaż. ■

Komunikat Rzecznika Funduszu Seniora



RADCA PRAWNY **ANNA KARAS**

Informuję Szanowne Koleżanki i Szanownych Kolegów, że w związku z rezygnacją dotychczasowego Rzecznika, mec. Teresy Gniadek, Uchwałą Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie z dnia 21 kwietnia 2022 r. zostałam

wybrana Rzecznikiem Funduszu Seniora. Szczegółowe zasady działania Funduszu określa Załącznik do Uchwały Nr 344/XI/2022 Rady OIRP z dnia 21 kwietnia 2022 r.

Pomoc socjalna udzielana w ramach Funduszu obejmuje m.in. dofinanso-

wanie do leczenia sanatoryjnego, dofinansowanie do pobytu w domach opieki oraz do wydatków związanych z opieką, jak również pomoc doraźną.

Pomoc udzielana jest na wniosek osoby zainteresowanej. Formularz wniosku oraz zasady udzielania pomocy znajdują się na stronie internetowej <http://www.oirp.krakow.pl/www.oirp.krakow.pl> w zakładce Komunikaty.

Zapraszam Koleżanki i Kolegów do korzystania z pomocy, służę osobistym kontaktem w siedzibie Izby ul. Francesco Nullo 8/4 I piętro w każdą środę w godz. 12.00–13.00 lub telefonicznie kom. 607 229 008; bądź mailowo; e-mail: a.karas@oirp.krakow.pl. ■

Aplikanci OIRP w Krakowie docenieni w Konkursie Arbitrażowym!



APLIKANT RADCOWSKI **OKTAWIA SEPIOŁ**
APLIKANT RADCOWSKI **TOMASZ MAJKRZAK**

W dniach 9–10 czerwca odbył się etap finałowy Konkursu Arbitrażowego organizowanego przez Sąd Arbitrażowy przy Konfederacji Lewiatan w Warszawie. W roku 2022 mieliśmy do czynienia z jubileuszową, dziesiątą edycją tego największego w Polsce konkursu typu *moot court*.

Konkurs składał się z dwóch etapów: pisemnego i ustnego. W trakcie etapu pisemnego zespoły składające się z maksymalnie czterech aplikantów radcowskich lub adwokackich musiały przygotować pisma procesowe w postaci pozwu i odpowiedzi na pozew. W tegorocznej edycji konkursu ich tematyka koncentrowała się wokół niedookreślenia treści zapisu na sąd polubowny, klauzuli *rebus sic stantibus* i umownej waloryzacji wynagrodzenia, a to wszystko w cieniu ekologii, hulajnóg elektrycznych, czy chronionego gatunku ryjówki aksamitnej, wywołującego awarię systemu informatycznego umożliwiającego składanie kwalifikowanych podpisów elektronicznych. Przygotowane pisma zostały następnie poddane ocenie jury, które wyłoniło 14 najlepszych zespołów z całej Polski kwalifikujących się do etapu ustnego.

Etap ustny polegał na symulacji rozprawy przed zespołem orzekającym sądu arbitrażowego i składał się z dwóch rund eliminacji, ćwierćfinałów, półfinałów i wielkiego

finału, który tradycyjnie odbył się w ogrodzie Sądu Arbitrażowego przy Konfederacji Lewiatan. W rundach eliminacyjnych każdy z zespołów reprezentował raz stronę powodową, a raz pozwaną, co wymagało perfekcyjnego przygotowania w zakresie dwóch odrębnych od siebie stanowisk procesowych oraz dużej elastyczności w prezentowanej argumentacji.

W Konkursie Arbitrażowym Lewiatan nasz zespół składał się z 4 osób: reprezentujący OIRP w Krakowie Tomasz Majkrzak i Oktawia Sepioł oraz nasi przyjaciele reprezentujący ORA Kraków – Jakub Bojarczuk i Jakub Jurowicz.

Było to dla nas niezwykle pasjonujące, choć wymagające doświadczenie, które nie tylko pokazało nam zalety arbitrażu, ale także pozwoliło poznać aplikantów z innych ośrodków oraz wiele osób z polskiego środowiska arbitrażowego. Całość konkursu została bowiem zwieńczona piknikiem, w trakcie którego mieliśmy okazję do prowadzenia bardziej lub mniej luźnych dyskusji dotyczących samego konkursu czy naszych aplikanckich doświadczeń.

Podjęty przez nas trud został także doceniony przez jury konkursu, które nagrodziło oba przygotowane przez nas pisma. Nasz zespół otrzymał bowiem III miejsce w kategorii „Najlepszy pozew” i II miejsce w kategorii „Najlepsza odpowiedź na pozew”. ■

XV Turniej Szachowy Prawników



RADCA PRAWNY **MARIUSZ STANASZEK**

Jubileuszowy XV Szachowy Turniej Prawników o Puchar Dziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych zbiegł się z obchodami 40-lecia krakowskiej Izby. Corocznie organizowany turniej stanowi stały element integracji środowiska prawników, wspierany przez władze Izby, a udział w nich kolegów z innych miast rodzi nowe szachowe więzi.

W tym roku, tak jak w roku ubiegłym, w zawodach wzięło udział 9 szachistów, więc rozegrano turniej systemem każdy z każdym, z tempem 10 minut plus 10 sekund na każdy ruch dla każdego zawodnika. Podkreślenia wymaga to, że turniej był niezwykle wyrównany. Tablica turniejowa nie do końca odzwierciedla faktyczny przebieg partii. Pojedynki miały zmienne losy, a o wyniku spotkania często decydowało niewielkie przeoczenie lub drobny błąd.

Do ostatniej rundy trwała walka o zwycięstwo, w której dwaj pretendenci wygrali swe partie, ale zwycięzcą turnieju został sędzia Sądu Apelacyjnego w Krakowie Józef Wąsik, uzyskując siedem punktów. Drugi zawodnik, adwokat Wojciech Rajski z Nowego Targu zgromadził 6,5 pkt.

Trzecie miejsce zajął radca prawny z Krakowa Krzysztof Jewulski 5,5 punktów. Czwarte miejsce z 4 punktami zajął radca prawny Mariusz Stanaszek, który przygotował, prowadził i sędziował turniej. Zwycięzca otrzymał puchar Dziekana OIRP w Krakowie, który sprawił mu wiele radości, albowiem jest to jego pierwsze zwycięstwo, mimo iż regularnie uczestniczy w naszych spotkaniach.

Uczestnicy wyrazili podziękowania dla władz Izby i organizatora turnieju za umożliwienie szachowej rywalizacji i zapowiedzieli swój udział w kolejnych latach. Z prawdziwą radością można stwierdzić, że coroczne spotkanie prawników szachistów w Krakowie jest dobrą formą intelektualnego relaksu, a osobiste kontakty przy szachownicy sprzyjają współpracy również na gruncie zawodowym. Miejmy nadzieję, że i w tym roku reprezentacja krakowskich szachistów weźmie udział w rozgrywanych pod koniec września w Kazimierzu Dolnym Szachowych Mistrzostwach Prawników (i Lekarzy).

Szczegółowe wyniki turnieju można znaleźć na stronie: http://chessarbiter.com/turnieje/2022/ti_2391. ■



Mistrzostwa Polski Radców Prawnych w Halowej Piłce Nożnej



RADCA PRAWNY **PAWEŁ WIEWIÓRSKI**

W dniach 21–24 kwietnia 2022 roku w Kielcach odbyła się XIII edycja Mistrzostw Polski Radców Prawnych w Halowej Piłce Nożnej. W dorocznych zmaganiach wzięło udział 16 drużyn reprezentujących 14 Okręgowych Izb Radców Prawnych z całego kraju.

W tym roku nasza Izba była reprezentowana przez następujących zawodników: Kamila Kosiora, Sebastiana Sachę, Pawła Wiewiórskiego, Marka Wszółka, Karola Kościołka, Dawida Mirka, Krzysztofa Rapałę, Dariusza Śmiłka, Michała Passona, Mirosława Sperkę i bramkarza Antoniego Wróbla.

Losowanie grup już na samym początku sprawiło, iż wyjście z grupy stało się nie lada wyzwaniem. W grupie znalazł się OIRP Olsztyn – drużyna zawsze mieniąca się faworytem rozgrywek; zeszłoroczny mistrz OIRP Warszawa oraz OIRP Wrocław – również czołowa ekipa corocznych mistrzostw. Na inaugurację turnieju, w pierwszym spotkaniu grupowym drużyna krakowskich radców pokonała bezapelacyjnie OIRP Olsztyn 3 : 0, biorąc rewanż za ubiegłoroczną porażkę. W następnym meczu krakowianie ulegli jednak 0 : 2 aktualnym mistrzom kraju z OIRP Warszawa. W ostatnim, bardzo ważnym spotkaniu z OIRP Wrocław, drużyna Krakowa musiała co najmniej zremisować, aby liczyć się w walce o wyjście z grupy. I tak się stało – nasz zespół wywalczył cenny remis, który sprawił, iż zmagania w grupie zakończyły się na 2 miejscu, co

pozwoлиło zameldować się radcom z Krakowa w fazie pucharowej.

W ćwierćfinale na drodze krakowian stanęli radcy z Gdańska. Po bardzo wyrównanym i widowiskowym spotkaniu, które zakończyło się remisem, o sprawię awansu zadecydowała seria rzutów karnych, w których górą była drużyna OIRP Kraków. Cała drużyna wywalczyła półfinał, jednakże bohaterem został Karol Kościołek wyróżniający się nie tylko w polu, ale i podczas serii rzutów karnych – jako bramkarz! – ze względu na absencję naszego stałego golkipera. W półfinale niestety OIRP Kraków uległa 0 : 2 i musiała zadowolić się małym finałem – czyli meczem o trzecie miejsce, w którym, niestety, również ulegliśmy bardzo pechowo i nieznacznie drużynie radców z Lublina.

Ostatecznie drużyna OIRP Kraków zajęła IV miejsce – najbardziej niewdzięczne i najgorsze z możliwych miejsc turniejowych. Jednak sportowo jest to bardzo dobry wynik, bowiem potwierdził aspiracje krakowskich radców oraz fakt, iż są drużyną należącą cały czas do krajowej czołówki halowych zmagania. Mistrzem XIII edycji Mistrzostw Polski Radców Prawnych w Halowej Piłce Nożnej zostali radcowie z Wrocławia.

Dziękując za wsparcie wszystkim naszym sympatykom oraz przede wszystkim władzom Izby, wyrażamy nadzieję, iż dotychczasowe zaangażowanie drużyny i sportowa wola walki przełoży się na jeszcze lepsze wyniki w przyszłości. ■



Integracja z wiosłami w rękach

Majowy spływ kajakowy



RADCA PRAWNY **AGNIESZKA LISAK**

Ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy”, śpiewał Marek Grechuta. Pozwolę sobie nie zgodzić się z artystą. Uważam, że równie ważne są te dni, w których się uśmiechamy. Wychodząc naprzeciw temu założeniu, krakowska Izba postanowiła zorganizować w dniach 14–15 maja tego roku integracyjny spływ kajakowy po rzece Nidzie. W tym miejscu chciałam złożyć szczególne podziękowania na ręce wicedziekan Karoliny Kolary, która od lat pozostaje otwarta na nasze propozycje spotkań integracyjnych, choć ich organizacja wymaga niemało czasu i zachodu. Jednym słowem wicedziekan nie ma z nami łatwo, my wręcz przeciwnie mamy z nią bardzo przyjemnie.

* *
*

W dniu 14 maja o godzinie 9 rano wyruszyliśmy żwawo spod Izby w kierunku Krzyżanowic Średnich (woj. świętokrzyskie). Pogoda dopisała. I trudno się dziwić, skoro wcześniej została zamówiona przez Izbę.

Zgodnie z zasadą, że bez życia towarzyskiego nie ma w ogóle życia, grupa już podczas drogi przystąpiła do integracji. W busie zrobiło się tak głośno, że miałam poważne wątpliwości, czy uda mi się dożyć do głosu z moimi poważnymi ogłoszeniami na temat spływu. Udało się, uff.

Po przyjeździe zostaliśmy zakwaterowani w ośrodku Zacisze. Następnie udaliśmy się nad rzekę w okolice Pińczowa. Nad wodą zamierałam przystąpić do przeprowadzenia przyspieszonego kursu udzielania pierwszej pomocy. Gdy poinformowałam, że będzie on obejmował

elementy oddychania metodą usta–usta, zaczęto mnie błagać, bym zrezygnowała ze szkolenia. A że serce mam miękkie, nie dałam się długo prosić ku uciesze zgromadzonych.

Przystąpiliśmy do spuszczenia kajaków na wodę. Część z nas nigdy nie pływała – nie miała doświadczenia, więc początkowo dominował styl dowolny tzw. freestyle. Polegał on na rozpaczliwym kręceniu bączków w miejscu, krzyżowaniu wiosł, a nawet płynięciu pod prąd. Byli też tacy, którzy walczyli z szuwarami. Kajakarstwo nie jest skomplikowaną dziedziną, więc po pewnym czasie metodą prób i błędów udało się opanować sztukę nawet tym najmniej doświadczonym. W konsekwencji mogliśmy zacząć płynąć wspólnie przed siebie, jak w piosence:

„ Ach, jak przyjemnie kołysać się wśród fal,
Gdy szumi, szumi woda i płynie sobie w dal.
Ach, jak przyjemnie, radosny płynie śpiew,
Że szumi, szumi woda i młoda szumi krew.
I tak uroczo, tak ochoczo serce bije w takt,
Gdy jest pogoda, szumi woda, tak nam mało
do szczęścia brak!

Nida leniwie płynęła przed siebie, my razem z nią ku rozpaczliwej wędkarzy, którym płoszyliśmy ryby. Niektórzy nawet krzycząc na cały głos pytali, czy biorą, co już było szczytem ironii. Po drodze mogliśmy podziwiać cuda ornitologii polskiej w postaci bocianów, jaskółek i kaczek. Niektóre niebezpiecznie zbliżały się do nas, załatwiając nad głowami swoje potrzeby. Cóż za bliski kontakt z naturą. Niestety, nie udało się spotkać bobra podczas budowy

żeremia, ale od czegoż jest Internet. Znajdziemy tam wszystko, całe stada bobrów. Jednym słowem przyroda na wyciągnięcie ręki, a nawet palca.

Po powrocie udaliśmy się na obiad w ośrodku Zacisze. Część z nas zamówiła reklamowanego przeze mnie karpia z pobliskich stawów, który na szczęście nikomu nie stanął ością w gardle.

Wieczorem na tarasie nad wodą nastąpiła dalsza część integracji. Było nas tylko 17 osób, więc bardzo szybko przeszliśmy na „ty” starając się rozpaczliwie zapamiętać swoje imiona. W moim przypadku jest to nader trudne, więc Marta była Moniką, Monika Karoliną... Lekarz powiedział mi, że z upływem czasu (czytaj z wiekiem) będzie jeszcze gorzej.

Rozmowy przebiegały zwawo, więc po kilku godzinach znaleźliśmy już swoje dzieci, ich problemy z ząbkowaniem, imiona psów, przebieg aplikacji, kariery zawodowej, a nawet perspektywy na przyszłość. Rozmowy na poważne tematy były jednak tylko tłem do niekończących się żartów i anegdot. Gdy na drugi dzień spotkaliśmy się przy śniadaniu, nie było wątpliwości, że bliżej jest nam do siebie. Nie od dziś wiadomo, że kajaki zbliżają ludzi.

Po śniadaniu czas wolny. Jedni zbijali bąki, delektując się zielenią wokół ośrodka, inni udali na wycieczkę rowerową do stawów w Gackach.

O godzinie 12.45 wyjechaliśmy z powrotem do Krakowa. Zgodnie z zasadą, że nie samym chlebem człowiek żyje, postanowiliśmy zwiedzić po drodze kolegiatę w Wiślicy. To z jej okien ogłoszono za czasów panowania Kazimierza Wielkiego statuty wiślickie. Te same, które śniły nam się po nocach przed egzaminem z historii prawa. Jan Długosz w swoich kronikach pod rokiem 1347 tak opisał to wydarzenie:

„Król polski Kazimierz chciał położyć kres godnym potępienia ciężkim nadużyciom, w postaci różnego rodzaju oszczerstw i krzywd, [...] sądy ziemskie po przeprowadzeniu postępowania dowodowego wyrokowały nie na mocy pisanych spraw czy statutów, ale kierowały się osobistymi odczuciami sądujących i przewodniczących sądom, ulegających często namiętnościom, sympatiom i przekupstwu. Pragnął zatem wprowadzić porządek w całym Królestwie przez jednakowe i sprawiedliwe prawa...”

Można było także zobaczyć stojący obok kolegiaty przepiękny gotycki dom Długosza. To tu mieszkał kronikarz będący zarazem duchownym. W tym też domu kształcił synów Kazimierza Jagiellończyka, co najlepiej świadczy o randze tego miejsca w przeszłości. Wiślica w średniowieczu była jednym z trzech najważniejszych ośrodków administracyjnych w Małopolsce obok Krakowa i Sandomierza. Dziś jest dosłownie naj-

mniejzym miastem w naszym kraju liczącym zaledwie 503 mieszkańców, jak donosi wszechwiedząca Wikipedia. No cóż, czas robi swoje.

A z czego dziś powinna być znana Wiślica oprócz wydarzeń historycznych? Na pewno z wysmienitych lodów, na które udaliśmy się po zwiedzaniu. Jak za szkolnych czasów siedzieliśmy na schodach staroświeckiej cukierenki delektując się tradycyjnymi smakami z czasów dzieciństwa.

Przed nami rozciągał się mały niczym pudełko od zapalek rynek Wiślicy, prawie bez mieszkańców, ale za to cały skąpany w promieniach słońca. Cóż za cudowna leniwa niedziela. Było tak pięknie, że aż chciało mi się zaśpiewać sparafrazowaną piosenkę M. Fogga: „*ta przepiękna niedziela, dzisiaj się rozstaniemy, dzisiaj się rozejdziemy...*”. Uznałam jednak, że nie każdemu mógłby spodobać się mój głos, zrezygnowałam więc ze śpiewania. I chyba dobrze zrobiłam.

Około godziny 15 pełni pozytywnej energii dotarliśmy busem pod budynek Izby. Podczas pożegnania niejeden stwierdził, że za jakiś czas musimy spotkać się na kajakach ponownie. Czy nam się to uda? Czas pokaże. ■



III Otwarte Mistrzostwa Krakowa Lekarzy i Prawników w Badmintonie



RADCA PRAWNY TOMASZ URBANIK

Na kortach Akademii Badmintona przy ul. Dekerta w Krakowie rozegrano III Otwarte Mistrzostwa Krakowa Lekarzy i Prawników w Badmintonie.

Pod Wawel przyjechało wielu prawników i lekarzy z całej Polski, między innymi z Tarnowa, Wrocławia, Warszawy. Nie zabrakło oczywiście reprezentantów samego Krakowa.

Turniej był również okazją do świętowania 5. urodzin Akademii Badmintona Kraków i Fame Sport Club.

Rywalizowano w grach pojedynczych i podwójnych. Ci, którzy mieli już więcej doświadczenia w badmintonie grali w kategorii „open”, początkujący z kolei w kategorii „for fun”.

Oprócz walki o medale był czas na degustację wina serwowanego przez ASI Sommeliera Kajetana Zalewskiego, jazdę próbną najnowszymi modelami Lexusa czy zapoznanie się z nowościami wydawniczymi C.H. Beck.

– *Gratulujemy wszystkim zwycięzcom i uczestnikom pięknej sportowej walki w duchu fair play* – mówi jeden z organizatorów, Tomasz Urbanik. – *Cieszymy się, że podczas turnieju udało się stworzyć tak przyjazną atmosferę i już teraz zapraszamy na kolejną edycję w listopadzie, również w Fame Sport.*

III Otwarte Mistrzostwa Krakowa Lekarzy i Prawników w Badmintonie zostały objęte patronatem Dziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych, mecenasa Marcina Sala-Szczypińskiego, a także Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Krakowie, mecenasa Aleksandra Guta.

Wyniki zawodów:

Singiel mężczyzn open:

1. Tomasz Ziółek, 2. Damian Buniak, 3/4. Mirosław Steć, Mariusz Wójcik.

Singiel kobiet:

1. Barbara Zdzierak, 2. Małgorzata Rożek, 3/4. Barbara Palka, Małgorzata Kasperek.

Debel open:

1. Mirosław Steć / Tomasz Ziółek, 2. Mariusz Wójcik / Katarzyna Franczak, 3/4. Filip Bolechała / Damian Buniak, 3/4. Jacek Krzysztofik / Paweł Gądek.

Mikst open:

1. Mariusz Wójcik / Katarzyna Franczak, 2. Piotr Jaźwiński / Barbara Zdzierak 3. Paweł Gądek / Marika Łupińska.

Singiel 4fun:

1. Andrzej Nowak, 2. Łukasz Kluczyński, 3. Łukasz Kołtuniak.

Singiel +50:

1. Mirosław Steć, 2. Jurand Palka

Debel 4fun:

1. Andrzej Jerzy Nowak / Łukasz Kluczyński, 2. Barbara Palka / Barbara Zdzierak, 3. Małgorzata Kasperek / Małgorzata Rożek.

Mikst 4fun:

1. Jacek Krzysztofik / Małgorzata Rożek, 2. Jurand Palka / Barbara Palka, 3. Mateusz Łukasiewicz / Małgorzata Kasperek. ■



Woda. Mój żywioł



RADCA PRAWNY **JOANNA ŻUREK-KRUPKA**

”

Kiedy jesteś w swoim żywiole czujesz, że robisz to, co powinieneś robić i jesteś tym, kim powinieneś być.

Ken Robinson

Zywioły to jedne z najpotężniejszych sił wszechświata – niezwykle istotne elementy życia, których sekrety nadal nie są przez nas w pełni poznane. Jednakże bez nich życie nie byłoby w ogóle możliwe. Mnie od zawsze fascynowała woda. Lubiłam pływać, patrzeć na nią, być tam, gdzie woda jest na wyciągnięcie ręki. Woda towarzyszyła mi, od kiedy sięgnę pamięcią. Zaczynałam swoją przygodę z wodą pływając, a potem pokochałam sporty wodne. Lubiłam, gdy towarzyszyła mi przy tym adrenalina i zapewne dlatego od początku zauroczyły mnie narty wodne ciągnięte przez motorówkę. Poznawałam coraz to ciekawsze zakątki naszego kraju, gdzie można było uprawiać ten sport, począwszy od małego akwenu niedaleko mojego miejsca zamieszkania,

poprzez Jezioro Rożnowskie, a potem Mazury. Jeziora mazurskie dają możliwość uprawiania również kajakarstwa i żeglarstwa, czego oczywiście doświadczyłam.

Kolejnym wyzwaniem był windsurfing. Z nim wiązała się moja miłość do Helu, gdzie spędzałam coroczne wakacje. To tutaj stawiałam pierwsze kroki w windsurfingu. Doskonaliłam tę dyscyplinę w Egipcie, gdzie są ku temu doskonałe warunki: wiatr z siłą co najmniej 18 węzłów oraz ciepła, a przede wszystkim „płaska” woda. Nad wybrzeżem Morza Czerwonego uprawiałam również parasailing – lot ze spadochronem holowanym przez motorówkę. To niesamowita frajda, gdy z wysokości około 40 m podziwia się lazur morza i piękne wybrzeże. Widoki zapierają dech w piersiach! Tu też uprawiałam snorkeling, dzięki któremu zaszczepiłam się miłością do podwodnego świata. Po raz pierwszy podziwiałam ten świat będąc w Meksyku, na Jukatanie. Potem latałam na snorkowanie już bliżej, bo do Egiptu. Aż w końcu nadszedł czas, gdy poczułam, że czas na coś bardziej ekstremalnego, aczkolwiek wymagającego wyciszenia i współpracy z partnerem: nurkowanie. Poczulałam chęć zasmakowania tego w Egipcie, gdzie są piękne rafy, ryby i ciepła woda. Niejednokrot-





nie słyszałam i oglądałam filmy o przepięknym świecie, pełnym kolorów, cudownych ryb i koralowców. Nigdy nie sądziłam, że mogę tego doświadczyć, ale w ubiegłym roku postanowiłam zrobić międzynarodowy kurs nurkowania Open Water Diver w Egipcie. Będąc tam, znalazłam szkołę nurkowania i przeszłam kurs; najpierw teoretyczny, a potem praktyczny. Przed zanurzeniem się w wodzie miałam wiele obaw. Targały mną mieszane uczucia, ale chęć poznania świata podwodnego zwyciężyła. Włożyłam piankę, skafander, butlę z powietrzem, maskę, płetwy i w końcu zanurzyłam się w wodzie. Byłam pełna obaw, które jednak bardzo szybko minęły. To, co zobaczyłam, przerosło moje najśmielsze oczekiwania. Pod wodą było pięknie! Kolorowe ryby, koralowe rafy o przeróżnych barwach... Z jednej strony czułam wielką satysfakcję, a z drugiej wielki lęk przed niebieską głębią. Lecz wielkie skały rafowe, mnogość ryb i podwodnych stworzeń, kolory, które urzały swoją barwą i nasyceniem, odciągały moją uwagę od strachu i niepewności. Po wyjściu z wody byłam najszczęśliwszą osobą na świecie, chciało mi się skakać ze szczęścia i śpiewać. Od tego momentu wiedziałam, że nurkowanie to jest właśnie TO!

Gdy tylko byłam w „ciepłych” krajach – nurkowałam. Z biegiem czasu moje umiejętności rosły, a pod wodą czułam się coraz pewniej, osiągając coraz większe głębokości. Jak powiedział mój instruktor, prawdziwym, odpowiedzialnym nurkiem stałam się dopiero wtedy, gdy zetknęłam się z ryzykiem. Będąc na około 20 m w głąb oceanu dostrzegłam, że mojemu instruktorowi uchodzi z butli powietrze. Pod wodą porozumiewamy się wyłącznie poprzez odpowiednie znaki, których trzeba się nauczyć. Ważną zasadą jest, że zawsze nurkujemy parami, obserwujemy nie tylko piękny świat podwodny, ale i siebie; dzięki temu możemy nawzajem sobie pomóc. I tak stało się w tym przypadku. Gdy pokazałam moje-

mu instruktorowi uchodzące powietrze, ten, jak później powiedział, bał się, abym nie wpadła w panikę, gdyż będąc na takiej głębokości nie można się szybko wynurzać. Trzeba to robić spokojnie, „kaskadowo”, aby nie doprowadzić do dekompresji, co mogłoby prowadzić do narażenia zdrowia i życia. Udało mi się jednak zachować spokój i znaleźć się na powierzchni wody; pomogłam instruktorowi zdjąć skafander z butlą, a po dokręceniu zaworu węży prowadzących do butli pomogłam mu z powrotem założyć sprzęt. To doświadczenie dało mi wiele do myślenia. Zdałam sobie sprawę, jak istotne jest zachowanie spokoju w sytuacjach, które są nieprzewidywalne i jak ważna jest asysta drugiej osoby; jak kruchymi istotami jesteśmy wobec żywiołu i w jaki sposób mały błąd może zmienić całe nasze życie. Od tamtej pory nurkowałam wielokrotnie, ale już z inną świadomością. Sprzęt przed wejściem do wody sprawdzam kilka razy, jestem bardzo uważna na sygnały płynące z zewnątrz i z mojego ciała pod wodą. Takie doświadczenia wiele uczą; przede wszystkim odpowiedzialności, pokory i szacunku do żywiołu, jakim jest woda. Odpowiedzialność ta rozciąga się nie tylko na siebie, ale i na drugą osobę. I tu przychodzą mi na myśl słowa Goethego, które wyznaję i stosuję w życiu: „Być człowiekiem, znaczy być odpowiedzialnym”. Woda uczy tej odpowiedzialności, co oczywiście nie zmienia faktu, że pod wodą odnajduję siebie, a nurkując wiem, co to znaczy „czuć się jak ryba w wodzie”. Tam gdzieś w głębinach można wtopić się w podwodny świat i być jego częścią, złapać reset, czego ja doświadczam za każdym razem, wynurzając się z wody.

Z pasją nadal będę oddawać się nurkowaniu, do czego zachęcam wszystkich. To tu można poznać własne możliwości. Moja pasja do wody sprawia mi wiele przyjemności, daje radość i przynosi spełnienie. ■

Niech państwo stanie: wyłączmy rząd!

Po Konferencji Jubileuszowej
*25 lat Konstytucji RP: w trosce o demokratyczne
państwo prawa i jego miejsce w Europie*



RADCA PRAWNY TOMASZ KORPUSIŃSKI

1.

Konferencję zorganizowaną wspólnie przez Krajową Izbę Radców Prawnych i Uniwersytet Jagielloński rozpoczął hymn Polski wykonany przez chór żeński w taki sposób, że Mazurek Dąbrowskiego zabrzmiał całkiem jak „*Oda do radości*” Ludwiga van Beethovena.

2.

Odczyt prof. Marcina Wiącka, Rzecznika Praw Obywatelskich na temat kontroli konstytucyjności prawa międzynarodowego koncentrował się na wydanych w ostatnim czasie orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego dotyczących skuteczności niektórych orzeczeń ETS w polskim porządku prawnym. Jak RPO przyznał, kontrola zgodności z polską ustawą zasadniczą prawa europejskiego (w interpretacji/treści wynikającej z orzecznictwa ETS) nie jest novum w orzecznictwie TK. Zarówno sama możliwość takiej kontroli, jak i sama kontrola była uznawana i obecna w orzecznictwie TK przed 2015 r. Zauważył jednak, że w orzeczeniach sprzed 2015 r. zdaniem TK owa kontrola wymagała uprzedniego zadania przez TK pytania do ETS

co do interpretacji przepisów europejskich. Tym razem tego zabrakło, co było jednym z zarzutów zgłoszonych przez RPO do tych orzeczeń.

Zastanawiając się nad kwestią czy w ogóle i w jakim zakresie TK może przedmiotem swej kontroli uczynić de facto orzeczenia, a nie normy prawne, RPO przyznał, że TK przyjmując w niedawnych orzeczeniach, iż ma takie kompetencje sięgnął po wypracowaną przez TK jeszcze przed 2015 r. koncepcję tzw. żywego prawa, a więc koncepcję, zgodnie z którą przedmiotem kontroli TK może być pewna interpretacja przepisów prawnych wynikająca z utrwalonego orzecznictwa sądowego. Zarzucił jednak, że jego zdaniem w przypadku orzeczeń ETS brak było owej przesłanki utrwalonego orzecznictwa. Jest to o tyle zastanawiające, że kreowanie przez ETS nowych kompetencji instytucji europejskich – kosztem suwerenności krajów członkowskich, bez zważania na treść traktatów będących podstawą funkcjonowania instytucji UE – jest widoczne z orzeczeniami ETS od lat 60. XX w. (co zresztą przyznał przedstawiciel KE w Polsce, podczas swojego nieco późniejszego wystąpienia na tej samej konferencji, o czym szerzej poniżej). Trudno więc zarzucić, że nie jest to utrwalone orzecznictwo ETS.

Nie były to jedyne przyczyny, dla której RPO surowo skrytykował niedawne orzeczenia TK. RPO kilkakrotnie posłużył się np. sformułowaniem, iż, z uwagi na popełnione przez TK błędy, orzeczenia te wymykają się (przynajmniej częściowo) możliwości naukowej oceny. Jak to się ma do powszechnie lansowanej przed 2015 r. zasady, że nie komentuje się i nie polemizuje się orzeczeniami TK, albowiem mają one moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne? Ponadto czy nie jest tak, że Marcin Wiącek może się z tymi orzeczeniami nie zgadzać, ale już Rzecznik Praw Obywatelskich tego robić nie może?

Co do meritum zaś, wzmiankowane orzeczenia TK nie mogą być po prostu wyśmiane, nawet jeśli zawierają błędy. Dotykają one bowiem sprawy kluczowej z punktu widzenia relacji Polski (i innych suwerennych krajów tworzących UE) i UE. O tym jednak nieco szerzej napisano poniżej.

3.

Panel „25 lat Konstytucji RP” otworzył i moderował prof. Piotr Tuleja. Zaczął od pytania, na ile Polska w ogóle ma tradycję konstytucyjną, jeśli uwzględni się losy Konstytucji 3 Maja, w tym (nielegalny przecież) tryb jej uchwalenia, długi okres rozbiorów, krótki czas obowiązywania konstytucji marcowej, charakter konstytucji kwietniowej oraz źródła, okoliczności obowiązywania i charakter ustaw ustrojowych w PRL.

Prof. Rafał Stankiewicz odpowiedział na to pytanie, że choć zdaje sobie sprawę z kontrowersyjności swojego stanowiska to jego zdaniem w Polsce nie ma tradycji konstytucyjnej, a jest obecna tradycja antykonstytucyjna.

Spotkało się to z ripostą ze strony prof. Ryszarda Piotrowskiego, który nie zgodził się z taką oceną. Po pierwsze przypomniał, że w kraju Pawła Włodkowica, zasady *nihil novi* itd. nie sposób twierdzić, że nie ma tradycji konstytucyjnej. Po drugie, przyznał, że owszem, istnieje w Polsce i tradycja antykonstytucyjna, ale jest tak w każdym kraju.

Dodał również, że pewną słabością konstytucji z 1997 r. jest to, że była ona swego rodzaju zмовą elit, i de facto na etapie tworzenia konstytucji nikt nie pytał społeczeństwa, jakie rozwiązania w niej wybrać. Brak było szerokiej debaty na ten temat, a społeczeństwo mogło w referendum konstytucyjnym jedynie konstytucję poprzeć lub ją odrzucić.

Wszyscy paneliści zgodnie narzekali na słabość w Polsce tzw. świadomości konstytucyjnej. Rozważając tę kwestię prof. Marian Grzybowski zauważył, że w Polsce

nie wydano chyba nigdy orzeczenia administracyjnego, w którym organ administracji powołałby się na przepis konstytucji. Niestety, nikt z panelistów nie zauważył, że od 1997 r. do 2015 r. konstytucja była przez owe elity, które ją stworzyły (posługując się określeniem prof. Ryszarda Piotrowskiego), podana społeczeństwu do podziwiania, ale przecież nie do stosowania lub, tym bardziej, oceniania. Przecież przywilej interpretowania konstytucji był zazdrośnie strzeżony, bo zastrzeżony dla Trybunału Konstytucyjnego, zarówno na skutek jego orzecznictwa, jak i orzecznictwa Sądu Najwyższego. Zgodnie z nim każda próba bezpośredniego stosowania konstytucji (a nie sprzecznej z nią ustawy) w zwykłej, konkretnej rozpoznawanej przez sąd sprawie traktowana była w tym okresie prawie jako zamach na Konstytucję, a co najmniej bezprawne przypisywanie sobie kompetencji przynależnych tylko TK... Jak więc wymagać teraz, aby stosowały bezpośrednio konstytucję nawet organy administracji? Nie mówiąc o tym, że w urzędniczym podejściu do prawa im akt niższego rzędu, tym jest lepszą podstawą prawną wydawanego rozstrzygnięcia (bo jest bardziej szczegółowy). A i wielu sędziów myśli o prawie w urzędniczy sposób.

Panel podsumował prof. Piotr Tuleja, stwierdzając m.in., że najbardziej jaskrawe łamanie polskiej konstytucji występuje jego zdaniem na granicy polsko-białoruskiej. Nikt z obecnych panelistów (gości do głosu po wystąpieniu prof. Piotra Tuleji nie dopuszczono) nie zareagował na tę ocenę operacji „Śluza” prowadzonej przez Rosję i Białoruś. Nikt nie zadał pytania, dlaczego „uchodźcy” z granicy białorusko-polskiej nie próbują przekroczyć granicy zgodnie z polskim prawem, choćby w sposób, w jaki do Polski trafiło ponad 2 mln prawdziwych uchodźców z Ukrainy? Dlaczego „uchodźcy Łukaszenki” wołają atakować polską „zieloną” granicę przy nieukrywanej już pomocy białoruskich służb?

4.

Drugi panel był zatytułowany „Miejsce Konstytucji RP w architekturze prawnej Unii Europejskiej i Rady Europy”.

Mirosław Wróblewski z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, krytykując stan polskiej praworządności stwierdził, że stan ten jest jego zdaniem gorszy niż w Rosji, bo Rosja zmieniła swoją konstytucję i tej zmienionej przestrzega.

Kolejny ciekawy wątek w dyskusji związany był ze stwierdzeniem dr. hab. Jarosława Zagrodnika, iż chociaż zgadza się on z orzecznictwem, również ETS, dotyczącym

statusu prawnego tzw. pseudosędziów w Polsce, jego zdaniem brak jest podstawy prawnej do ignorowania orzeczeń przez nich wydanych. Jego zdaniem wywodzenie takiej podstawy prawnej po prostu z orzecznictwa ETS nie jest zasadne. Siłą rzeczy oznacza to bowiem anarchię, czego jego zdaniem zaaprobować nie sposób.

Nie zgodził się z tym stanowiskiem dr hab. Maciej Taborowski, przywołując fragmenty orzeczeń ETS przyznające sędziom takie kompetencje. To jest więc jego zdaniem owa podstawa prawna, której szuka dr hab. Jarosław Zagrodnik – samo orzeczenie ETS może być podstawą prawną wydawanych przez sędziów wyroków, a raczej taką podstawą prawną zastępować.

Dr hab. Maciej Taborowski nawiązując do swego rodzaju „wojny orzeczniczej” pomiędzy polskim TK a ETS (choć nie użył tych słów), stwierdził także, że tak jak TK akcentował w swych orzeczeniach polską tożsamość konstytucyjną, tak w ostatnich orzeczeniach ETS pojawia się wątek europejskiej tożsamości konstytucyjnej. W jego ocenie te tożsamości się ze sobą ścierają, i tak rozumiane nie mogą istnieć równoległe. Pod koniec panelu złagodził jednak tę ocenę, wskazując, że jego zdaniem nie ma pomiędzy tymi tożsamościami sprzeczności.

Ani moderująca dyskusję prof. Monika Florczak-Wątor ani nikt z panelistów (gości do głosu nie dopuszczono) nie zadał pytania, w jaki sposób może prawnie istnieć europejska tożsamość konstytucyjna, skoro podjęta swego czasu próba uchwalenia europejskiej konstytucji nie znalazła poparcia wśród europejskich narodów i przepadła w referendum chociażby we Francji? To, że pomimo stanowiska narodów europejskich nie zaprzestano prób stworzenia tego samego inną drogą (metodą coraz dalej idącej integracji, w szczególności poprzez kreowanie prawa przez ETS) nie może i nie jest przecież tożsame z legalnym uchwaleniem europejskiej ustawy zasadniczej.

Bardzo ciekawie w tym kontekście wypowiedział się dr Filip Skawiński z Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce. Przypomniał przede wszystkim, że prawotwórcza działalność ETS zmierzająca do osiągnięcia coraz większej integracji europejskiej widoczna

jest od początków funkcjonowania ETS. Zaznaczył, że może to budzić wątpliwości prawne (zasada pewności prawa), ale, jak dodał, w organizacji takiej jak UE jest to konieczne. Wskazał np. że w 2015 r., kiedy PiS wygrał w Polsce wybory, w Komisji Europejskiej zastanawiano się, jakie możliwości ma w związku z tym KE, jakich środków prawnych może użyć, aby zablokować zmiany wprowadzane w Polsce. Wspomniał nawet, że kiedy sam wówczas zasugerował p. Fransowi Timmermansowi, iż KE może użyć art. 7 Traktatu o Unii Europejskiej (procedura przestrzegania praworządności) Frans Timmermans odpowiedział mu, że ten instrument w takich przypadkach KE nie przysługuje. Później dopiero orzeczenia ETS „dały” KE ten i inne instrumenty prawne w sporze z Polską.

I znowu nikt z panelistów (gości do głosu nie dopuszczono) nie zadał pytania, w jaki sposób prawnie (ustrojowo) można zaaprobować konstrukcję, zgodnie z którą kompetencje jakiegoś organu w relacjach z suwerennym państwem są nieokreślone i może je kreować swoim orzecznictwem ETS. W jaki sposób – w sytuacji zgodności z konstytucją, której rocznicę uchwalenia obchodzono – tylko określone, konkretne zakresy suwerenności mogą być przekazane organom międzynarodowym (UE) i jak jest dopuszczalne, aby zakresy te się ciągle powiększały? Przecież jest to gra o sumie zerowej i im więcej kompetencji znajdzie się w Brukseli, tym mniej pozostanie ich w Warszawie!

5.

W taki to sposób uczczono rocznicę wejścia w życie polskiej konstytucji.

6.

Gościem konferencji był p. Bartosz Kramek. Ten sam Bartosz Kramek, który wzywał jakiś czas temu do tego, aby sparaliżować funkcjonowanie polskiego państwa, „*Niech państwo stanie: wyłączmy rząd!*”. ■

Prawo do bycia offline

Konferencja „Law, Technology and Labour”



RADCA PRAWNY **KINGA MORAS-OLAŚ**

Na przełomie czerwca i lipca w malowniczej włoskiej miejscowości Bertinoro w regionie Emilia-Romania odbyła się międzynarodowa konferencja „Law, Technology and Labour” organizowana przez Uniwersytet w Bolonii, w ramach modułu Jean Monnet „EULA – EU Law for Algorithm”, we współpracy z Curtin Law School, Curtin University.

Podczas dwudniowej konferencji poruszonych zostało wiele kwestii związanych z nowymi wyzwaniami stojącymi przed prawem pracy, pojawiającymi się w związku z wykształceniem się nowych form świadczenia pracy, rozwojem nowych technologii i przeobrażeniami gospodarczymi. W znakomitej większości wystąpienia koncentrowały się wokół pracy platformowej, wpływowi i spo-

sobie wykorzystania sztucznej inteligencji w stosunkach pracy oraz algorytmom wykorzystywanym w miejscu pracy. Wiele uwagi poświęcono prawom pracownika w nowej rzeczywistości.

W pierwszym dniu konferencji w panelu prowadzonym przez prof. Tamása Gyulavári z Pázmány Péter Catholic University (Węgry) wygłosiłam referat dotyczący prawa pracownika do bycia offline w dobie upowszechnienia wykorzystania narzędzi ICT w procesie świadczenia pracy i pracy zdalnej. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez EUROFOUND, w czasie pandemii 37% pracowników zaczęło pracować po raz pierwszy z domu, a 27% respondentów wskazało, że pracowali także w czasie wolnym, aby podołać obciążeniu pracą.





Zagadnienie to stało się przedmiotem zainteresowania na forum europejskim i zaowocowało rezolucją Parlamentu Europejskiego z dnia 21 stycznia 2021 roku zawierającą zalecenia dla Komisji w sprawie prawa do bycia offline [2019/2181(INL)]. W kilku państwach członkowskich problematyka ta została już uregulowana na poziomie ustawowym. Zauważa się, że powstanie kultury pracownika „stałe osiągalnego” może się wiązać z negatywnym wpływem na prawa podstawowe pracowników i sprawiedliwe warunki pracy. W konkluzjach wskazałam, że uregulowanie tej kwestii wydaje się konieczne, a istniejące

uniwersalne regulacje dotyczące czasu pracy, prawa do odpoczynku i bezpiecznych i higienicznych warunków pracy nie są wystarczające. Brak prawa pracownika ukierunkowanego na zagwarantowanie możliwości odłączenia od narzędzi cyfrowych wykorzystywanych do świadczenia pracy nie zahamowało bowiem wykształcenia się przedmiotowego zjawiska. Jak zaznaczyłam w swoim wystąpieniu, jako niezwykle istotne należy ocenić wprowadzenie odpowiednich szkoleń tak dla pracowników, jak i dla pracodawców co do negatywnych skutków braku respektowania prawa pracownika do bycia offline. ■

Pocztówka z Lizbony i z konferencji prawników internacjonalistów!



RADCA PRAWNY DR **KAJA KOWALCZEWSKA**

Choć prawo międzynarodowe publiczne stanowi zaledwie procent, jeśli nie promil, w praktyce polskich radców prawnych, to w ostatnich miesiącach jego zagadnienia były często poruszane m.in. przy okazji agresji Rosji i Białorusi na Ukrainę. Biorąc pod uwagę, że jest to tematyka stosunków międzypaństwowych, nie należy dziwić się, że poza kilkoma wielkimi kancelariami i komórkami wewnętrznymi organów państwowych, zajmują się nim przede wszystkim badacze nauk prawnych.

W niniejszej relacji chciałabym przybliżyć czytelnikom „Biuletynu” kulisy jednego z największych międzynarodowych wydarzeń naukowych poświęconych prawu międzynarodowemu, którym była 80. konferencja International Law Association (ILA), pt. „International Law: Our Common Good”.

International Law Association i Grupa Polska

Konferencja ILA odbyła się w Lizbonie w dniach 19–24 czerwca 2022 roku i stanowiła forum dyskusji i spotkań ponad 300 prawników internacjonalistów. ILA, czyli Stowarzyszenie Prawa Międzynarodowego, zostało założone w 1873 roku w Brukseli, a jego siedziba znajduje się obecnie w Londynie. W styczniu 2023 roku jej członkowie będą świętować jubileusz 150-lecia organizacji w Paryżu. ILA jest najstarszą tego rodzaju organizacją międzynarodową i ma status konsultacyjny przy najważniejszych organach Organizacji Narodów Zjednoczonych. Zgodnie z aktualnymi danymi w jej szeregach jest ok. 4,4 tysiąca

aktywnych członków (prawników prowadzących prywatną praktykę, przedstawicieli środowisk akademickich, rządowych i sądowniczych, a także ekspertów spoza środowiska prawniczego ze sfery handlowej, przemysłowej i finansowej). Działania ILA realizowane są ramach 20 komitetów i 8 grup badawczych (które analizują poszczególne aspekty prywatnego i publicznego prawa międzynarodowego), a także w ramach stowarzyszeń krajowych.

80. Konferencja i inne atrakcje

Podczas konferencji w Lizbonie odbywały się liczne panele tematyczne i wydarzenia towarzyszące. Choć metoda paneli symultanicznych nie jest moją ulubioną (bo nie da się posłuchać każdego wystąpienia), to na pewno umożliwiła przekrojową dyskusję na temat najważniejszych wyzwań dla prawa międzynarodowego. Wybierając się na tak duże wydarzenie międzynarodowe, zawsze warto zwrócić uwagę na jego plan, gdyż o ile przekrojowe wystąpienia umożliwiają poruszenie wielu problemów,



ILA
80TH BIENNIAL CONFERENCE
19-24 JUNE, LISBON



to zazwyczaj nie pozwalają na wnikliwe dyskusje. Z takim odczuciem można było również, niestety, opuścić Lizbonę. Mimo to warto podkreślić, że panele były poświęcone bardzo aktualnym i istotnym tematom, takim jak: transformacja energetyczna, inwestycje i arbitraż, użycie siły, globalne prawo zdrowotne w pogarszającym się środowisku, migracje i przepływy ludzkie, państwo prawa jako dobro wspólne, rozwój w zakresie zapobiegania okrucieństwom, prowadzenia dochodzeń i ścigania przestępstw, udział społeczności lokalnych w zarządzaniu dziedzictwem kulturowym, aktualne zagadnienia dotyczące biznesu i praw człowieka czy wyzwania dla prawa międzynarodowego związanego ze wzrostem poziomu mórz.

Organizatorzy zasługują również na pochwałę za udostępnienie aż ośmiu paneli dla młodych badaczy prawa międzynarodowego, którzy byli dość licznie obecni, a ich wystąpienia skupiały się na przyszłych pokoleniach (czyli przede wszystkim na prawie ochrony środowiska), nowych technologiach i problematyce źródeł prawa międzynarodowego.

Organizatorzy zadbali również o odpowiednią oprawę dyskusji. Konferencja została otwarta na wideokonferencji przez Sekretarza Generalnego ONZ António Guterresa, a zakończona wycieczką do miasteczka Évora, wpisanego na listę UNESCO. Oprócz degustacji win i oliwy, uczestnicy zwiedzili kaplicę czaszek i dowiedzieli się, że najbogatszy Portugalczyk zbił fortunę na produkcji korków do butelek właśnie z lokalnych drzew korkowych! Ponadto uczestnicy konferencji mieli okazję wziąć udział w przyjęciu sponsorowanym przez MSZ Portugalii, które odbyło się w Palácio das Necessidades – dawnej rezydencji królów portugalskich, która przetrwała tragiczne w skutkach trzęsienie ziemi w 1775 roku. Z kolei finałowa uroczysta kolacja odbyła się u burmistrza Sintry w Palácio de Pena. Jednym z ciekawszych wydarzeń był również wieczór ambasad, jednak nasza polska placówka nie była zainteresowana goszczeniem polskich naukowców...

Wielcy i liczni nieobecni

Polska nauka prawa międzynarodowego była licznie reprezentowana w Lizbonie, choć nie można tego powiedzieć o wszystkich krajowych stowarzyszeniach i naukowcach z każdego zakątka świata. Do wielkich nieobecnych, szczególnie w kontekście tego, że jednym z elementów wydarzenia była dyskusja przy okrągłym stole na temat kwestii związanych z konfliktem w Ukrainie, należy zaliczyć przedstawicieli nauki ukraińskiej i rosyjskiej. O ile w przypadku tych ostatnich można by zrozumieć, że ich wystąpienie mogło być zakwalifikowane w ojczyźnie jako zdrada stanu, to w przypadku naszych sąsiadów należy negatywnie ocenić podejście organizatorów.

Niestety zasada „nic o nas bez nas” nie miała przełożenia na konferencję w Lizbonie. Poza wymienionymi nieobecnymi, dość dojmującą konstatacją był fakt, że spośród ponad 300 uczestników, zdecydowana większość pochodziła z krajów Europy Zachodniej i Środkowej oraz Ameryki Północnej. Dlatego też do wielkich nieobecnych chciałabym zaliczyć przedstawicieli nauki z innych kontynentów i państw europejskich. Trudno rozmawiać o prawie międzynarodowym, we współczesnym zglobalizowanym świecie, jeśli dyskusje te toczą się wciąż wśród zachodniej doktryny, a nie w różnorodnym kulturowo, politycznie i prawnie środowisku naukowym. Myślę, że nie wynikało to ze złej woli organizatorów, ale m.in. z trwającego kryzysu zdrowia publicznego, powodującego kryzys ekonomiczny, szczególnie, że koszt udziału w konferencji trwającej tydzień w Lizbonie, gdzie sama opłata konferencyjna (pokrywająca jedynie przerwy na kawę, bez posiłków) wynosił ok. 800 euro...

Można rzec, że to przecież powinien pokrywać pracodawca naukowców, ale jeśli dodamy koszty transportu, zakwaterowania i wyżywienia, to myślę, że z łatwością stwierdzimy, że niejedyn polski uniwersytet miałby z tym problem, a co dopiero pracodawcy z globalnego Południa. ■



Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć
Ul. Krowoderska 11/7
31-141 Kraków
Tel: 012 633 72 23
Fax: 012 423 32 77

Kraków, dnia 25 maja 2022 roku

**Szanowny Pan
Radca prawny
Marcin Sala-Szczypiński
Dziekan
Okręgowej Izby Radców Prawnych w Krakowie**

Szanowny Panie Dziekanie,

W imieniu własnym oraz całego zespołu Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć chciałam przekazać na ręce Pana Dziekana wyrazy głębokiego uznania i serdeczne podziękowania za wszystkie działania podejmowane przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Krakowie we współpracy z naszym Centrum na rzecz obywateli Ukrainy uciekających do Polski przed działaniami wojennymi w ich kraju. Wspólnie udało nam się zorganizować wiele ważnych inicjatyw związanych z pomocą prawną na rzecz naszych przyjaciół z Ukrainy i dotrzeć z taką pomocą do wielu potrzebujących tego osób.

W naszym głębokim przekonaniu radcowie prawni zrzeszeni w OIRP Kraków okazali niesamowitą solidarność z naszymi przyjaciółmi z Ukrainy, odznaczając się godną i wysoce etyczną postawą wobec wyzwań, jakie postawiła przed nami współczesna historia.

W tym miejscu chcielibyśmy wyrazić szczególną wdzięczność wszystkim radcom prawnym, którzy zaangażowali się w świadczenie bezinteresownej pomocy prawnej podczas dyżurów w punkcie zorganizowanym przy ul. Daszyńskiego 19, jak i w indywidualnych sprawach, z którymi się do nich zwracaliśmy. Dziękujemy za bezinteresownie poświęcone przez Państwa czas, energię i serce włożone w pomoc każdej osobie, która korzystała z Waszego wsparcia.

Szczególne podziękowania należą się także wszystkim radcom prawnym, którzy podjęli się niełatwego zadania wspierania małoletnich bez opieki w postępowaniach o ustanowienie opiekunów prawnych. Państwa pomoc świadczona dzieciom i młodzieży, których sytuacja jest szczególnie wrażliwa, jest nieoceniona.

Nie możemy też zapomnieć o podziękowaniach dla Pani Mecenas Karoliny Kolary, bez której pracy i zaangażowania wiele z naszych inicjatyw nie doszłoby do skutku.

Jednocześnie mamy nadzieję na dalszą kontynuację naszej współpracy, którą cały zespół naszego Centrum niezwykle sobie ceni.

Z wyrazami szacunku,

Katarzyna Przybyłowska
Prezes zarządu
Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć



Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kochanowskiego w Krakowie

Kraków 31 maja 2022 r.

*„Służmy poczciwej sławie, a jako kto może,
Niech ku pożytku dobra spólnego pomoże.*

*Komu dowcipu równo z wymową dostaje,
Niech szczepi między ludźmi dobre obyczaje;
Niechaj czyni porządek, rozterkom zabiega,
Praw ojczystych i pięknej swobody przestrzega.”*

J. Kochanowski, Pieśń XIX

*dr Marcin Sala - Szczypiński
Dziekan Rady OIRP w Krakowie*

Szanowny Panie,

W imieniu Społeczności III Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie składam ogromne podziękowania za dziewięcioletnią współpracę i realizację w naszej szkole programu „Edukacji Prawnej”. Po raz kolejny jako motto wybraliśmy fragment „Pieśni XIX”, na kanwie której oparty jest tekst Hymnu naszej szkoły. Tym samym chcieliśmy wyrazić ogromną wdzięczność i szacunek dla Państwa, jako Tych, którzy u podstaw swojej pracy widzą konieczność prawnego edukowania młodzieży, ucząc ich praworządności, odpowiedzialności obywatelskiej i odpowiedzialności indywidualnej. Czas pandemii na długi okres pozbawił nas możliwości bycia razem oraz możliwości uczestniczenia w projektach, dlatego te zajęcia w sposób szczególnie pozwoliły nam poczuć, że wraca normalność.

Już teraz wyrażamy wdzięczność i szacunek, że w nowym roku szkolnym kolejne pokolenie Trójkowiczów będzie mogło uczestniczyć w tych zajęciach.

*W imieniu społeczności
III Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie*

DYREKTOR
III Liceum Ogólnokształcącego
w Krakowie
Andrzej Górniak
mgr Andrzej Górniak

III Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kochanowskiego
tel. +48 12 648 42 76, +48 12 648 04 93
e-mail: sekretariat@3liceum-krakow.pl
31-818 Kraków, os. Wysokie 6
www.3liceum-krakow.pl

 **Kraków**

Zmiany na liście radców prawnych w okresie 1 kwietnia 2022 roku do 30 czerwca 2022 roku

DR **MAŁGORZATA GRELEWICZ-LA MELA**

Kierownik Działu Prawno-Organizacyjnego OIRP w Krakowie

Na dzień 30 czerwca 2022 r. na liście radców prawnych w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie wpisanych było 4370 radców prawnych, w tym 3254 wykonujących zawód radcy prawnego, 1116 nie wykonujących zawodu, a w tym 195 osób mających zawieszono prawo do wykonywania zawodu radcy prawnego.

Na listę prawników zagranicznych wpisanych było 7 prawników.

W okresie od 1 kwietnia 2022 r. do 30 czerwca 2022 r.:

1. Na listę radców prawnych wpisano 12 osób, w tym:
 - 7 osób spełniających przesłanki określone w art. 24 ust. 1 ustawy o radcach prawnych
 - 3 osoby spełniające przesłanki określone w art. 25 ust. 1 ustawy o radcach prawnych
 - 2 osoby w związku z przeniesieniem wpisu z innej Izby

2. Skreślono 7 radców prawnych, w tym:
 - 4 zmarłych radców prawnych:
 - Krzysztof Bednarski
 - Maria Cieślawska
 - Antoni Głajksner
 - Maria Wójtowicz
 - 3 radców prawnych na swój wniosek,
 - 3 radców prawnych – usunięcie wpisu w związku z przeniesieniem do innej Izby.

Wykaz autorów zdjęć i ilustracji

Akademia Badmintonu (s. 37); Depositphotos: ddsign_stock (s. 29), efesenko (s. 28, 29), pixemac (s. 25); Bartek Dziedzic (s. 3-6); Piotr Gilarski (s. 21-24); Krzysztof Klimek (s. 33); Kaja Kowalczevska (s. 46); Paweł Krewniak (s. 19, 20); Agnieszka Lisak (s. 44); Kinga Moras-Olaś (s. 43, 44); Mariusz Stanaszek (s. 31); Unsplash: Jeremy Bishop (okładka); Joanna Żurek-Krupka (s. 38, 39);

DOSTĘPNY ZA MIESIĄC Z GWARANCJĄ CENY

LEXUS RX FINAL EDITION

OD **2000** NETTO
ZŁ/MC
W LEASINGU KINTO ONE



KRAKÓW

Aleja Pokoju 63A
Tel: 12 416 76 66
repcja@lexus-krakow.com.pl



KRAKÓW-ZAKOPIAŃSKA

ul. Zakopiańska 68
Tel: 12 390 76 45
zakopianska@lexus-krakow.com.pl